

# DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 1 w Gdyni, Starowiejska 19.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.01 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicą 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 244.

BYDGOSZCZ, wtorek dnia 22 października 1935 r.

Rok XXIX.

## Uniwersytet Poznański w hołdzie Marszałkowi Piłsudskiemu.

### Wielkie uroczystości w Poznaniu przy udziale przedstawicieli rządu.

Poznań, 20. 10. Niedzielną uroczystością inauguracji roku akademickiego 1935/36 na Uniwersytecie Poznańskim połączona z odsłonięciem popiersia pierwszego marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, doktora honorowego Uniwersytetu Poznańskiego miała wyjątkowy charakter ze względu na udział przedstawicieli rządu R.P. z p. premierem na czele.

P. prezes rady ministrów Marjan Zyndram Kościółkowski, kierownik ministerstwa W. R. i O. P. prof. Chyliński, wiceminister ks. Żongolowicz i wiceminister rolnictwa Raczynski przybyli do Poznania z Nowego Sącza.

Dostojni goście odjechali samochodami na zamek celem wzięcia udziału w Mszy św., odprawionej na intencję rozpoczynającego się roku akademickiego z kaplicy zamkowej. Około godz. 10 zaczęli przybywać do auli uniwersytetu niezwykle licznie uczestnicy uroczystości z pośród wszystkich sfer miejscowego społeczeństwa oraz młodzież akademicka.

Na podjum, udekorowanym zielenią i kwiatami oraz flagami o barwach narodowych, widniał portret marsz. Piłsudskiego, obok którego pełniło straż kilku członków federacji Z. O. O., wokół ustawiły się korporacje akademickie ze sztandarami.

P. premier Kościółkowski oraz przybyli wraz z nim do Poznania reprezentacji rządu zajęli miejsca w fotelach, ustawionych nawprost podjum, obok nich zasiadł ks. kard. Hlond. Po chwili wkroczył na salę senat uniwersytetu. Rektor dr. Runge podkreślił w przemówieniu podniosły charakter uroczystości. Na wezwanie rektora obecni na sali powstałi z miejsc, by uczcić chwilą ciszy pamięć zmarłego wskrzesiciela Polski. Następnie rektor przedstawił doroczne sprawozdanie uniwersyteckie. Na tem rektor zakończył swe przemówienie i ogłosił nowy rok akademicki za otwarty.

Po sprawozdaniu rektora o ubiegłym roku uniwersyteckim wygłosił prof. dr. Kostrzewski wykład p. t. „Zagadnienie kultury łużyckiej w związku z nowymi odkryciami w Biskupinie“, poczem nastąpiło rozdanie medali, przyznanych za prace naukowe wychowankom U. P.

Następnie uczestnicy przeszli do małej sali uniwersyteckiej. Tutaj zwrócił się do zebranych rektor dr. Runge i przypomniał, że w r. 1933 senat U. P. powziął decyzję nadania marszałkowi Piłsudskiemu godności doktora honorowego U. P. W wykonaniu tej uchwały, zmierzającej do oddania hołdu nieśmiertelnemu genjuszowi Józefa Piłsudskiego, rektor wręczył p. ministrowi W. R. i O. P. dr. Chylińskiemu dyplom doktora honoris causa na imię śp. marszałka Piłsudskiego z prośbą o doręczenie tego dyplomu pani marszałkowej Piłsudskiej.

Rektor dr. Runge oświadczył, że senat U. P. postanowił uczcić pamięć marszałka Piłsudskiego przez ufundowanie stypendjum naukowego im. Józefa Piłsudskiego w wysokości 5.000 zł rocznie z majątku U. P. Wreszcie rektor Runge stwierdził, że dalszym objawem hołdu dla Józefa Piłsudskiego będzie odsłonięcie popiersia marszałka w hallu uniwersytetu.

P. premier Kościółkowski dokonał odsłonięcia popiersia marszałka.

W sali Bazaru rektor wydał śniadanie na cześć dostojnych gości. Rektor odczytał depeszę, nadesłaną przez Pana Prezydenta Rzplitej. Depesza brzmi następująco: „Uniwersytet Poznański, który oddaje hołd nieśmiertelnej pamięci marszałka Józefa Piłsudskiego, miastując go doktorem honoris causa, niech

stanie się bastionem kultury i nauki polskiej, stwierdzając przez to wolę realizacji testamentu wielkiego twórcy naszego państwa. (—) Ignacy Mościcki, Prezydent Rzeczypospolitej.“

Rektor Runge wznosił toast na cześć Prezydenta i rządu Rzplitej.

W odpowiedzi p. premier wygłosił

przemówienie, w którym powiedział m. in.: Polska przyszłości — to Polska pokoleń, zrodzonych już w słońcu wolności. Pomiędzy obydwojma pokoleniami powstać winna więź serdeczna, pełne odczucie i wzajemne zrozumienie. Musimy coraz częściej w jednym kroczyc szeregu, zastępując odchodzących młodymi. A jeśliby ktokolwiek próbował pomiędzy naszym pokoleniem, a nadchodzącymi pokoleniami Polski przepaść wytwarzać, ten się omyli i starania te będą zniweczone naszym wspólnym wysiłkiem serca i ducha.“

Bezpośrednio po śniadaniu p. premier odjechał do Warszawy.

## Minister Górecki na Śląsku.

### Niepodległość gospodarcza nie jest mniej ważna niż niepodległość polityczna.

Katowice, 21. 10. (Tel. wł.). Minister Przemysłu i Handlu gen. Górecki zwiedził teren fabryki „Ferrum“. Po bardzo serdecznym powitaniu p. min. Górecki wstąpił na przygotowaną trybunę i wygłosił następujące przemówienie:

„Poprzedni rząd — jak to oświadczył premier Kościółkowski — miał specjalne zadanie do spełnienia — przebudowę ustroju wewnętrznego Polski. Obecny rząd, jak to stwierdził — wicepremier Kwiatkowski — ma nowe zadanie do spełnienia — walkę na odcinku gospodarczym, przelamanie tego największego wroga, który wtargnął w nasze granice, wtargnął do każdej chaty chłopca i robotnika i niszczy organizm gospodarczy Polski, ubezwładnia nasze siły, wyrzuca na bruk tysiące ludzi, łaknących pracy. To jest ta walka, którą obecny rząd rozpocząć musi i rozpocznie w najbliższym okresie czasu, ale w tej walce potrzebna jest współpraca całego narodu. Tu musi ramię przy ramieniu stanąć cały naród. O wielką rzecz chodzi. Niepodległość gospodarcza nie jest mniej ważna niż niepodległość polityczna i dlatego z apelem się do was zwracam jako członek tego rządu, abyście na tym odcinku, który mej

opieczce powierzono, każdy w swoim zakresie wśród swoich przyjaciół i swojej rodziny rzucił hasło koordynacji wysiłków. Nie stać nas na luksus waśni społecznych, politycznych i innych.

W końcu min. Górecki dał wyraz przekonania, że gdy zrealizowane zostaną te hasła, które sobie rząd obecny wypisał na swoich sztandarach, a mia-

nowicie równowaga budżetu, stałość waluty, wzmoczenie obrotów międzynarodowych, wzmoczenie produkcji i wzmoczenie zdolności konsumpcyjnej, to będziemy mogli powiedzieć, że ta wojna gospodarcza została wygrana.

Pan minister Górecki zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć Śląska.

## Przeniesienia personalne w ministerstwie skarbu i Banku Gospodarstwa Krajowego.

Warszawa, 21. 10. (Tel. wł.). Narazie nie mamy zmian personalnych w wyższej administracji. Rząd w pierwszym tygodniu wykazał bardzo dużo energii i wiele pracy dokonał. Zmiany personalne pozostawiono narazie na uboczu.

Zapowiadane ustąpienie podsekretarza stanu w Prezydium Rady Ministrów nie sprawdziło się. Jak dotąd urzęduje jeszcze wiceminister Sielecki.

Kandydatem na podsekretarza stanu

w ministerstwie skarbu jest p. Grodyński, który pełnił już powyższe obowiązki w ministerstwie za czasów Klarnera i Czechowicza. Obecnie jest on wykładowcą na uniwersytecie warszawskim. Właściwy kierunek prac nad budżetem będzie nadawał wicepremier Kwiatkowski.

Kierownictwo spraw akcyz i monopolów w ministerstwie, którymi zajmował się wicemin. Werner (obecnie został dymisjonowany) ma być powierzony p. Stanisławskiemu, który w swoim ręku skupiłby kierownictwo wszystkich działów podatków pośrednich i bezpośrednich.

Ponieważ gen. Górecki został ministrem przemysłu i handlu, zawakowało stanowisko prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego. Wymieniana kandydatura b. ministra skarbu p. Zawadzkiego ma mało szans powodzenia. Prawdopodobnie p. Zawadzki powróci na katedrę do wileńskiego uniwersytetu. Prezesem BGK, ma zostać b. wiceminister przemysłu i handlu p. Kożuchowski. Stanowisko jednego z dyrektorów tego banku ma być powierzone b. posłowi z BB. p. Minkowskiemu, przedstawicielowi przemysłu, który przepadł przy ostatnich wyborach. (r)

## Włoscy konsulowie w drodze do Addis Abeby.



Zdjęcie, dostarczone nam pocztą lotniczą, pokazuje dwóch włoskich konsulów Mattes Procho i dr. Vincuro w drodze do Addis Abeby. Na nich to czekał poseł włoski hrabia Vinci, który mimo nakazu cesarza Abisynji nie opuścił Addis Abeby. Wytworzyła się w ten sposób sytuacja, jaka w stosunkach międzynarodowych świata dotąd nie miała miejsca.

## Orkan na Morzu Północnym

Berlin, 21. 10. (PAT). W nocy z soboty na niedzielę szalał niezwykle silny orkan na morzu północnym. Z Hamburga donoszą, że 4 statki z portu hamburskiego zostały bardzo poważnie uszkodzone i z trudem zdolano je przyholować do portu. W pobliżu Hamburga osiadł na mieliźnie francuski statek „Atrar“. Parowcowi przybył z pomocą statek niemiecki, jednakże załoga „Atrar“ nie chciała opuścić statku.



# W czwartek nadzwyczajna sesja Sejmu.

Na porządku obrad tylko sprawy pełnomocnictw.

Warszawa, 21. 10. (Tel. wł.) W nadchodzący czwartek dnia 24 bm. w rannych godzinach otwarta zostanie nadzwyczajna sesja Sejmu. Na porządku dziennym znajduje się projekt ustawy o pełnomocnictwach. Posiedzenie to załatwi oświadczenie premiera Kościłkowskiego, a w trakcie obrad nad pełnomocnictwami wicepremier Kwiatkowski wygłosi dłuższe uzasadnienie projektu.

Sam projekt ustawy o pełnomocnictwach jest krótki i składa się z 3 artykułów. Pierwszy artykuł mówi o treści pełnomocnictw, t. j. o sprawach gospodarczych i finansowych z wyłączeniem ustawy monetarnej. Drugi — przekazuje wykonanie ustawy radzie ministrów. Trzeci — postanawia, że ustawa wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Przypuszczać należy, iż sesja nadzwyczajna potrwa trzy dni. Senat obradować ma dwa dni.

Ogólne zaciekanie, budzi nowy regulamin sejmowy i jego zastosowanie w praktyce. Nie wiadomo bowiem, jak będzie wyglądała techniczna strona obrad. Czy posłowie będą przemawiali w swoim imieniu każdy z osobna, czy też połączą się w grupy regionalne, które będą delegowały mówców.

## Karpiński wystartował!

Warszawa, 21. 10. (PAT.) Dziś o godzinie 6,32 z lotniska wojskowego na Okęcu wystartował major Karpiński do lotu do Melburn (Australja). Start odbył się pomyślnie przy sprzyjających warunkach atmosferycznych. Jako pierwszy etap rajdu przewidywany jest Stambuł, gdzie mjr. Karpiński spodziewa się wylądować jeszcze dziś wieczorem. Majorowi Karpińskiemu towarzyszy mechanik Rogalski. Obydwaj lotnicy wzięli ze sobą spadochrony. Mimo znacznych zapasów benzyny (około 1000 litrów), przeznaczonych na zgorą 20 godzin lotu, aparat wznosił się szybko, kierując się na południowy wschód. Mimo wczesnej godziny na lotnisku zebrało się liczne grono dziennikarzy oraz przyjaciół mjr. Karpińskiego, którzy serdecznie zegnali odlatującego lotnika.

## Major Karpiński w Potulicach.

Mjr. Karpiński znany ze swoich lotów do Azji i Afryki, jak wiadomo rozpoczął pierwszy z lotników polskich lot Polska—Australja.

Mjr. Karpiński w przeddzień swego odlotu udał się do Potulic, by pomodlić się u stóp Królowej Wychodźstwa Polskiego, której piękny pomnik znajduje się w parku Seminarjum Zagranicznego. W intencji lotnika odprawiła się Msza św., a wychowankowie rozpoczęli uroczystą nowennę.

Lotnik zabrał ze sobą list Księdza Prymasa do kolonii polskiej w Australji.

## Zamiast challenge'u lot dookoła świata

Warszawa, 21. 10. (PAT.) Prasa zagraniczna donosi, że francuski aeroklub postanowił zorganizować zamiast zaniechanego challenge'u lot dookoła świata. Pierwsza podobna impreza ma się odbyć w r. 1937. Jako nagrody francuski aeroklub wyasygnował 10 milj. franków.

## Nowi mężowie stanu w Austrii.



Do gabinetu Schuschnigg'a weszło 3 nowych ministrów: (z lewej ku prawej) min. rolnictwa Strobl, Draxler i minister bezpieczeństwa Baatemfels.

Nowy Sejm zastosuje nową technikę obrad. Jak to wszystko będzie wyglądało w praktyce, niebawem się przekonamy.

Dotychczas nic konkretnego nie słychać o ustawie amnestyjnej, która gwałtownie domaga się załatwienia, nietylko ze względów politycznych, ale i państwowych. (r)

## Wydalenie dwóch konsulów czeskich.

Z winy Czech powstał jedyny w swym rodzaju zatarg.

Warszawa 21. 10. (PAT.) Pan Prezydent R. P. cofnął decyzję z dnia 18 bm. exequatur konsulowi republiki czeskosłowackiej w Poznaniu dr. Jaromirowi Doleżalowi i konsulowi republiki czeskosłowackiej w Krakowie dr. Arturowi Maixnerowi.

Warszawa, 21. 10. (PAT.) Rząd czeskosłowacki uniemożliwia polskim konsulom w Morawskiej Ostrawie wykonywanie ich czynności urzędowych, w zakresie których wchodzi też czuwanie nad wykonywaniem przez władze czeskie postanowień i umów, zawartych między Polską a Czechosłowacją, gwarantujących ludności polskiej w Czechosłowacji należne jej prawa.

Strona czeska dążąc do likwidacji polskości w Czechosłowacji usiłuje pozbywać się z terenu niewygodnych dla Czechów miarodajnych świadków akcji czesizacyjnej. Wobec konsulów polskich stosuje przeto niepraktykowane w stosunkach międzynarodowych tendencyjne ataki prasowe pełne nieprawdziwych

## Notariusze wnoszą o zmniejszenie podatków.

Warszawa, 21. 10. (Tel. wł.) Zrzeszenie notariuszów podjęło zabiegi o skasowanie nadzwyczajnego podatku, pobieranego od kancelarii notarialnej. Wniosek powołuje się na znaczny spadek dochodów. Podatek ten przewidywany na 2.500.000 rocznie, przynosi skarbowi państwa tylko 1 milj. zł. Notariusze zaniepokojeni są wielkim spadkiem dochodów z weksli protestowanych. Dużą konkurencję uprawia obecnie poczta, która załatwia protesty za pomocą agentur pocztowych, propagując protestowanie weksli przez pocztę.

## Henderson zmarł.



London, 21. 10. (PAT) Wczoraj wieczorem zmarł w Londynie, chory od dłuższego czasu na raka, przewodniczący międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej, Artur Henderson.

## Włosi posuwają się naprzód.

Paryż, 21. 10. (PAT.) Według niepotwierdzonych jeszcze wiadomości, wojska włoskie zajęły Gerlogubi. Na żadnym z frontów nie toczą się poważniejsze starcia. Abisyńczycy w dalszym ciągu koncentrują swoje wojska w prowincji Tigré, uważając, że front wschodni i południowy, ze względu na charakter terenu i klimat, mniej jest narażony na ataki ze strony Włochów.

Według informacji ze źródeł francuskich, dwie kolumny włoskie, z których jedna, mająca za zadanie zaopatrzyć wojsko w żywność, opuściły m. Mussa Ali, przyczem pierwsza kolumna posuwała się naprzód zbyt prędko, tracąc kontakt z podążającą za nią kolumną z zapasami żywności. Dowództwo włoskie wysłało środki żywności i wodę samolotami.

W okolicy Mussa Ali znaczna ilość żołnierzy i robotników włoskich, zajętych przy budowie dróg, choruje na zapalenie oczu.

Wojska abisyńskie w Harrarze i Dżidżiga chorują na szkorbut. Według wiadomości ze źródeł angielskich, wojska włoskie, posuwające się w kierunku Makale, napotkają prawdopodobnie na silny opór wojsk abisyńskich. Samoloty włoskie stwierdziły, że Ras Kassa skierował na zagrożone pozycje znaczne posiłki. Włosi stopniowo zajmują wzgórza i doliny w okolicach Adigratu.

## 10.000 karabinów.

Rzym, 21. 10. (PAT.) Prasa w korespondencji z Asmary donosi, że ilość karabinów abisyńskich, która dostała się w ręce Włochów, wynosi łącznie 10.000 sztuk. Są to wszystko nowoczesne karabiny angielskiego i belgijskiego pochodzenia.

## Prawica i lewica francuska w odniesieniu do Abisynji.

Paryż, 21. 10. (PAT.) Wczoraj wieczorem odbyła się dyskusja z udziałem wybitnych przedstawicieli lewicy i prawicy na temat zatargu włosko-abisyńskiego i stanowiska Francji.

Przewodniczył marszałek Franchet d'Esperay, który swego czasu bawił w Abisynji jako delegat Francji w czasie koronacji negusa przemówieniu inauguracyjnym marszałek zanalizował obiektywnie warunki wojny i możliwości obu stron, zapowiadając, iż wierzy w ostateczne zwycięstwo Włochów, które musi być wynikiem operacji wojskowych na wielką skalę.

Przedstawiciele prawicy z redaktorem „Echo de Paris” Kerlisem wypowiedzieli się za całkowitą neutralnością. W odpowiedzi na tę tezę przedstawiciele lewicy, iż Francja winna stanąć bez zastrzeżeń w obronie paktu Ligi Narodów, przedstawiciele prawicy oświadczyli: Pakty są poto, aby utrwalć pokój, a nie wciągnąć nas w wojnę, sprzeczną z naszymi interesami.

## Huragan nad Anglią.

London, 21. 10. (PAT.) Niezwykłej sily huragan szalał wczoraj na wyspach Wielkiej Brytanji. Żegluga odbywała się z wielkimi przeszkodami. Kilka statków uległo awarii, samoloty nie kursowały, komunikacja telefoniczna i telegraficzna w wielu miejscach była przerwana.

## S. O. S. S. O. S.

London, 21. 10. (PAT.) Na morzu północnym i w kanale La Manche szaleje od dwóch dni burza. Dzisiaj wieczorem już zanotowano trzy wypadki śmierci. Wiele osób jest rannych. Znajdujący się w odległości 900 km. od brzożyc irlandzkich parowiec angielski „Vordulja” rozesał sygnały zzywające pomocy, zawiadamiając, iż okręt tonie, a załoga zajęła łodzie ratunkowe.

Parowiec fiński „Esbo” został zrzucony na skały przy brzegach Cumberlandu. Załogę wyratowano.

Parowiec norweski „Ingar” znajduje się w trudnej sytuacji i woła o pomoc.

Okręt „Highland” ma uszkodzoną śrubę i nie może o własnych siłach powrócić do najbliższego angielskiego portu. Wysłano mu na pomoc z Cormer holowniki.

Komunikacja lotnicza pomiędzy Anglią a kontynentem uległa całkowitej przerwie. Wicher w licznych miejscowościach przerwał komunikację lotniczą i telegraficzną. Najbardziej pod tym względem ucierpiała Szkocja.

## Sytuacja w Abisynji.

Paryż, 21. 10. (PAT.) Wedle doniesień francuskich sytuacja w Abisynji przedstawia się następująco: w prowincji Tigré Włosi umacniają swe panowanie, nie napotykając na większe sprzecznosci ze strony ludności, która m. in. zaakceptowała rozrachunki w walucie włoskiej.

W rejonie Aksum liczne rzesze uzbro-

jonych mieszkańców poddają się nowej władzy, m. in. poddał się Ras Alceica Ababa, naczelnik rejonów Enda, Medame i Aibou. Włosi kontynuują układanie drogi i przeprowadzili dotychczas 600 km. linii telefonicznej.

Na terytorjum abisyńskim aresztowano szereg wywiadowców włoskich, którzy zostaną odtransportowani do Addis Abeby. Jednego z wywiadowców pożarł krokodyl podczas ratowania się ucieczką wplaw przez rzekę.

Strona abisyńska kategorycznie zaprzecza jakoby Negus toczył jakiekolwiek rokowania z Włochami. W Addis Abebie trwają wyłącznie przygotowania wojenne. Ras Moulougheta, minister wojny, złożył główną kwatery w odległości 20 km. na północ od stolicy, gdzie przygotowuje się do wyruszenia na front. Krążą pogłoski, że cesarzowa wyruszy jutro do Dessie. Wojska gen. Ababa przybyły z Goffa do stolicy, skąd po uzbrojeniu wyruszyły na front. Stolica oraz okolice przepełnione są wojskiem.

W Addis Abebie oficjalnie zaprzeczają pogłoskom jakoby kolumna włoska odcięta na północ od Somalji francuskiego zdołała przebić się do Erytrei. Donoszą, że niektóre szczyty uciekają z Erytrei do Abisynji lub z Sudanu, by uniknąć rekwizycji bydła przez Włochów.



List z Saryża.

# W Abisynji i w Genewie.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“).

Paryż, w październiku.

Podczas ostatniej konferencji prasowej na Quai d'Orsay, jeden z wysokich urzędników francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych, zapytany o sytuację na froncie wojennym — odpowiedział:

— O tem, co się dzieje w Erytreji, wie



19104

mniej więcej dokładnie kilku ludzi. Niemniej jednak w Paryżu.

Jest to proste — ale jedynie właściwe postawienie kwestji. Wszystkie dzienniki są przepełnione artykułami własnych i nie własnych korespondentów. W Addis Abebie i Asmare bawi około stu dziennikarzy z całego świata, którzy rano i wieczór ślą depesze po kilka tysięcy słów każda. Publiczność chce mieć wiadomości — i je ma. Ale nigdy łacińska maksyma „mundus vult decipi — ergo decipiatur“ nie znajduje większego zastosowania — jak na początku każdej wojny, a zwłaszcza wojny kolonialnej. Mobilizacji wojskowej towarzyszy mobilizacja kłamstwa, zaspokajająca głód sensacji. Natomiast o właściwym przebiegu wydarzeń w Afryce, wie jedynie sztab włoski i dowództwo abisyńskie. Wszystkie inne wiadomości należy brać z ogromnymi zastrzeżeniami.

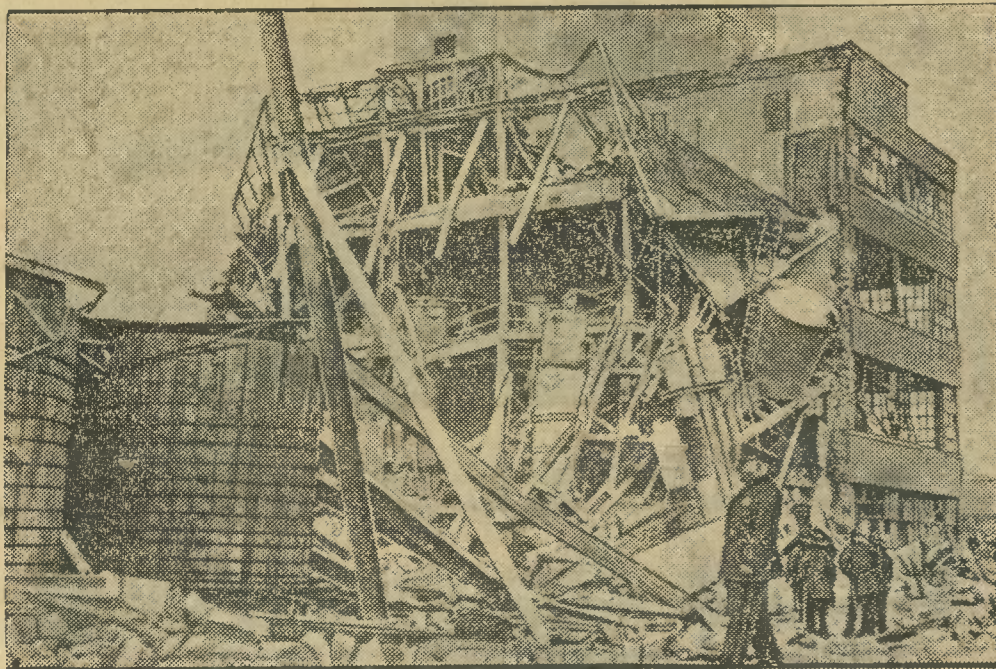
O sytuacji na froncie abisyńskim można sobie, na podstawie porównania źródeł wyłącznie oficjalnych, to jest komunikatów z Rzymu i Addis Abeby wyrobić jedno tylko twierdzenie: jest ona bardzo ciężka, o wiele cięższa, aniżeli spodziewano się we Włoszech. Po trzech blisko tygodniach działań wojennych, wojska gen. de Bono zdołały się posunąć o trzydzieści km., zajmując Aduę i podobno Aksum. Do pojedynku armij regularnych jeszcze nie doszło. Na froncie walczą po stronie abisyńskiej jed-

nie oddziały luźne, które jednak zdołały utrudnić marsz włoski. W Rzymie mówi się, że wojska generała de Bono idą umyślnie bardzo powoli, starając się obwarowywać każdy nowo osiągnięty etap. Możliwe, że jest to dobra metoda. Niemniej jednak trzeba przyznać rację filofaszystowskiemu zresztą „Le Petit Parisien“, który twierdzi, że w tych warunkach dojść Włoch do Addis Abeby — za dwa lata.

Tymczasem jednak znajdują się czynniki, które potrafią te ostrożne penetracje utrudnić do najwyższego stopnia. Mamy na myśli Genewę i Anglię, co zresztą w tej przynajmniej chwili, wychodzi na jedno. Jeżeli położenie na froncie erytrejskim nie jest pozbawione trudności — sytuacja Włoch nad Lemannem jest bardzo ciężka. Nadzieje na wpływy francuskie, tak do niedawna silne w Lidze Narodów oraz obliczenia Mussoliniego, że ustępliwość Laval'a potrafi złagodzić twardy ton Edena — okazały się, jak dotąd, zawodne. Wnio-

sek przedstawiciela W. Brytanji w sprawie zastoscwania bezwzględnej bojkotu towarów włoskich, spotkał się z korzystnym przyjęciem ogromnej większości państw europejskich. Swoją zasadniczą zgodę wyraziły państwa skandynawskie i bałkańskie, dalej Sowiety, Mała Ententa, Belgja, Holandja, Hiszpanja, Portugalia. Polska nie zajęła stanowiska wyraźnie nieprzychylnego, jak to twierdzono w Rzymie, ale prosiła jedynie o czas do namysłu; jest to zrozumiałe, jeżeli się weźmie pod uwagę, że eksport naszego węgla do Włoch wynosi około dwóch i pół miliona ton rocznie a stosunki handlowe z półwyspem apenińskim ożywiają się coraz bardziej. Z zastrzeżeniami wystąpiła jedynie Francja, której delegat zwracał uwagę, że uchwała Ligi będzie rodzajem premji dla państw, porzucających Genewę. Chodziło tu naturalnie o Niemcy. Lecz polityka Trzeciej Rzeszy waha się dzisiaj między Rzymem a Londynem i decyzja Hitlera wcale nie jest ta-

## 50 ofiar wybuchu w Chicago.



Wskutek eksplozji zawalił się w Chicago czteropiętrowy gmach fabryki farb. W gruzach znalazło śmierć 50 osób.

## SZCZAWNICKA JÓZEFINA

19097) usuwa chrypkę i zaflegmienie w grypie.

ka pewna. Tak więc Anglja, której wystąpienie cechuje stanowczość oraz całkowite opanowanie nerwów — odniosła znowu w Genewie poważny sukces, utrzymując wszystkie swoje tezy.

W związku z tem mnożą się na lewicy francuskiej ataki przeciwko polityce Laval'a. Twierdzi się zresztą nie bez pewnej racji, że inicjatywa na terenie genewskim przeszła najzupełniej w ręce dyplomacji londyńskiej, że cały blok sojuszników oraz państw neutralnych popiera stanowisko Edena, że rola Francji jako hamulca Paktu jest niezgodna z tą ideologją, jaką głoszone od chwili powstania Ligi w Paryżu. Pisma radykalne podkreślają, że Quai d'Orsay niczego nie przewidziało, że pozwoliło się zaskoczyć wypadkom, że linja ministra spraw zagranicznych jest chwiejna i oddala Francję od Anglii, nie zyskując wzajemian niczego, prócz wzrastającej niechęci ludów europejskich. Polemiki z prawicą stają się gwałtowne, rozdźwięki wewnętrzne wzrastają z każdym dniem i znajdują niewątpliwie silny odzwierciedlenie w niedzielnych wyborach do Senatu.

Prawda, jak zwykle leży w pośrodku. Faktem jest, że Laval był przekonany, iż Włochy przyjmą propozycje paryskie z 15 sierpnia br., lub orzeczenie Komitetu Pięciu z 12 września 1935 r. W Paryżu nie chcieli wierzyć, aby Mussolini w chwili tak ciężkiego kryzysu gospodarczego we Włoszech ryzykował wojnę. Wybuch jej był poważnym ciosem dla dyplomacji francuskiej, z czem zresztą wcale się nie tajono nad Sekwaną. Ale z drugiej strony, skoro przyszło do katastrofy, polityka francuska nie mogła iść po innej linii, aniżeli ta, którą obrał Laval. Trzeba się starać o zlokalizowanie konfliktu zbrojnego i odprężenie napięcia między Londynem a Rzymem. Francuski minister spraw zagranicznych podjął rozpaczliwe wysiłki zmierzające do porozumienia dwóch wielkich sojusznicznych mocarstw. Na Quai d'Orsay mnożą się konferencje z ambasadorami Anglii i Włoch; fakt ten stanowi naturalnie świetną okazję do szerzenia się rozmaitych pogłosek, mniej lub więcej sensacyjnych. I tak mówiono wczoraj, jakoby Włochy wyraziły gotowość przyjęcia podstawy konferencji paryskiej, ograniczając swoje żądania do stworzenia królestwa Tigré pod protektoratem Rzymu i aneksji Ogadenu. Nie jest wykluczone, że nad Tybrem okazują ochotę do wycofania (Ciąg dalszy na str. 5 ej).



127)

(Ciąg dalszy).

— A jednak musisz to zrobić. Malować zaczniesz jutro, ale płótno przygotuj i zagruntuj dziś.

Kramer spojrzął raz jeszcze na oficera i nie już nie odpowiedział, tylko ruszył ramionami. Ogarnął go niepokój, czy nie wplątał się w jakąś niemłą historję, ale zbyt dobrze znał Kurta, by mógł długo żywić te obawy. Nalożył płótno na ramy, zagruntował je i poszedł zapowiadając, że wróci nazajutrz. Kurt uprzedził go, że na szybkości zrobienia tej kopji zależy mu jeszcze bardziej, niż na pierwszej. Ze zaś na poze-

gnanie poczęstował malarza kawą z koniakiem i cygarami, Kramer opuścił jego mieszkanie zadowolony i udobruchany. Z właściwą sobie beztroską nie zastanawiał się już więcej nad tem wszystkim, tem bardziej uspokojony, że Kurt wspominał mu raz jeszcze, iż wynagrodzi mu trud i stracony czas.

Gdy Kurt pozostał sam, przystąpił zaraz do pracy. Na zagruntowanym płótnie przy pomocy tuszu — zupełnie tak, jak Greta — wymalował plan jednego z lotnisk wojskowych w okolicy Berlina, posiadającego najnowszą zdobycz techniczną w postaci podziemnych hangarów. Plan ten, opatrzonei kółkiem objaśnieniem, został przez niego namalowany zupełnie fałszywie, a kryte hangary zaznaczone krzyżykami tam, gdzie ich wcale nie było. Praca ta zajęła mu bardzo wiele czasu, ponieważ dla zachowania ostrożności wpadł na pomysł malowania lewą ręką. Gdyby był wiedział, że w ten sam sposób kreśliła wszystkie plany i szyfry Greta Nielsen — z całą pewnością nie byłby tak postąpił.

Zamiary Kurta były bardzo proste. Postanowił on kopjować każdy obraz Greta i za pośrednictwem Emmy Wigand dostarczać kopję Kramerowi panu w binoklach, którym obiecał sobie zająć się w najbliższej przyszłości. Na każdym płótnie, pod warstwą farby, miał odtąd znajdować pan w binoklach zupełnie fałszywe plany i informacje, nie mające w sobie nic z prawdy. W ten sposób szpiegowska działalność

dziewieczyny miała być z punktu unicestwiona.

Następnych obrazów Greta Nielsen Kurt nie miał zamiaru niszczyć. Wystarczyło mu, że wiedział już, co one zawierają i co będą zawierać. Postanowił przechowywać je u siebie, by być w posiadaniu dowodów zdrady i tem samem uczynić Gretę powolną swej woli. Następne kopje miał robić Kramer już tylko w jednym egzemplarzu.

Malarz przybył nazajutrz rano, spojrział na rysunek na zagruntowaniu i bez słowa zabrał się do pracy. Wolał nie pytać o nic — niczego nie wiedział, niczego się nie domyślał. Zaufał Kurtowi i przypomniał sobie jego słowa o państwowej tajemnicy. Ale malował gorączkowo, jakby plan niezrozumiały dla siebie chciał jak najszybciej ukryć pod farbą.

Mimo najszczerzych chęci porucznik nie mógł dotrzymać słowa Emmie Wigand. Zamiast na trzeci dzień zjawił się u niej dopiero czwartego dnia wieczorem, przynosząc z sobą dwa obrazki, skopjowane przez Kramera oraz — trzeci, nie zmieniony obrazek, podpisany „G. Nielsen“. Kurt był pewien, że obrazek ten nie kryje w sobie żadnych niespodzianek, skoro wzgardził nim pan w binoklach. Skopjowane pejzaże posiadały te same ramy, w które oprawione były oryginały.

Raz jeszcze agent wywiadu ostrzegł surowo panią Wigand, poczem zamyślony, z twarzą zasnętą zadumą, ruszył ulicami Berlina, tętniącymi wieczornym zgiełkiem.

Ciężar nieznośny, ciężar ponad siły, zginał ku ziemi jego młodą postać. Nie

był to już ten sam Kurt von Hedinger, co przed niewiele jeszcze dniami. Nic tak nie dodaje dojrzałości, jak cierpienie, a Kurt cierpiał i znajdował się na rozdrożu życia.

Wielka gra między Gretą, a nim była rozpoczęta. Wierzył, że zwycięży w tej walce.

### ROZDZIAŁ IV.

Po nagłym wyjeździe w towarzystwie szefa wywiadu niemieckiego, pułkownika Luciusa — generała Conrada von Strelitz nie było przez sześć dni w cichej willi w Charlottenburgu. Stary wojskowy nie dawał też najmniejszego znaku życia i ani Greta, ani gospodyni nie miały pojęcia, jaki był cel niespodziewanej podróży generała. Von Strelitz wyjeżdżał często, ale jego inspekcyjne podróże nie trwały nigdy dłużej nad trzy dni, to też, gdy tydzień już dobiegał końca, w willi zapanował niepokój wśród domowników.

Dopiero szóstego dnia wieczorem generał von Strelitz powrócił. Gdy przyjechał z lotniska, Greta w domu nie było. Skoro tylko wróciła, gospodyni wybiegła do niej do przedpokoju i wielce zaafektowana, modelując w miarę możliwości swój krzykliwy głos, oznajmiła dziewczynie pełną niepokoju, że obawia się mocno, czy generał nie jest chory, lub czy nie spotkało go jakieś nieszczęście.

Greta nie entuzjazmowała się gospodynią, ale zmuszała się do uprzejmości wobec niej, nie chcąc mieć niepożrebego wroga. To też chłodnym, lecz grzecznym tonem zapytała z czego gospodyni wnosi, iż generałowi przytrafiło się coś złego?

(Ciąg dalszy nastąpi).



# Rozkład wśród żydostwa.

Pisarze i publicyści, zajmujący się kwestią żydowską, niejednokrotnie już zwracali uwagę na rozkład, jakiemu od pewnego czasu ulega żydostwo. Potwierdzenie tego zjawiska znajdujemy także w prasie żydowskiej. Właśnie niedawno ukazała się w niej pozornie drobna, a w rzeczywistości bardzo ważna i charakterystyczna wzmianka, znakomicie odmalowująca proces rozkładu, jaki dziś ma miejsce wśród społeczeństwa żydowskiego. Rozkład ten pociąga za sobą szybkie zmniejszanie się urodzin wśród żydów i jest zapowiedzią nieuniknionej katastrofy, jaka grozi Izraelowi — katastrofy wymarcia!...

Wprawdzie w sferach bogatych żydostwo już od przeszło stu lat nieustannie wymiera, ale dotychczas te luki były zawsze z nadwyżką uzupełniane przez masy żydowskie, niezmiernie obficie mnożące się w wschodnio-europejskich ghettach. Ostatnimi czasy wszystko się jednak radykalnie zmieniło: wymieranie żydów w sferach zamożniejszych i inteligentnych znacznie się wzmogło, a do warstw niższych, biedniejszych, należących, jak to zwykle bywa, warstwy produkcyjnej, wdarły się także pierwiastki rozkładu i czynią wśród nich coraz większe spustoszenie.

Z groźnych następstw takiego stanu rzeczy zdają sobie dobrze sprawę przywódcy żydowscy, którzy też chcą za wszelką cenę oddalić, grożącą Izraelowi katastrofę. Wyrazem ich usiłowań są próby skierowania mas żydowskich do osiedlenia się na roli i wytworzenia z nich zdrowej żydowskiej warstwy chłopskiej. Te próby „przewarstwienia“ żydostwa wywołane są nie tylko dążnością dostosowania się do współczesnych procesów i warunków ekonomicznych, które w pierwszym rzędzie najboleśniej dotyczą żydów, lecz także wywołane są świadomością nieuniknionej zagłady, jaka dziś grozi temu strukturalno-społecznie jednostronnemu plemieniu.

Powolne wymieranie żydów zdaje się być nieuniknionym już procesem dziejowym. Wymownie poucza nas o tem wspomniana powyżej wzmianka, odnosząca się do ruchu ludności żydowskiej w Tel-Awiv, żydowskiego centrum w Palestynie, tej żydowskiej Gdyni, która jest dumą nie tylko żydostwa palestyńskiego, ale także wszechświatowego. Dowiadujemy się z niej, że w roku 1934 zawarto w Tel-Awivie 1374 ślubów, a przeprowadzono 329 rozwodów, podczas gdy w roku 1935 liczba ślubów wyniosła 1193, a rozwodów 212.

Z tych suchych zestawień cyfrowych jasno wynika, że, o ile jeszcze w roku 1933 na 5 ślubów wypadał 1 rozwód, to już w roku następnym, w 1934, na 4 śluby wypadał 1 rozwód, przyczem istnieje stała tendencja do dalszego wzrostu liczby rozwodów.

Powyższe cyfry są niezwykle znamienne. Są one bowiem najwymowniej-

## Z Prus Wschodnich.

### Wycieczki turystyczne do Polski.

Urząd turystyczny w Kwidzynie urządza w ostatnich czasach wycieczki autobusami do Polski. Pierwszą taką wycieczką miała jako cel Ciechocinek. Drugą wycieczkę urządzono do Gdyni.

### Dzielny cieśla.

Nasz rodak Jan Zuchowski w Mikołajkach obchodził 80-letnie urodziny. Z zawodu cieśla, pracował długie lata przy budowie domów. Gorliwą pracą i sumiennością pozyskał sobie jubilat uznanie i szacunek u rodaków w powiecie sztumskim. Jubilat brał również czynny udział przy budowie kościoła parafialnego. Jako gorliwy katolik przynajmniej się sędziwi jubilat śmiało i otwarcie do polskości.

### Epilog najechania samochodu na rowerzystę, który poniósł śmierć.

Dyrektor polskiego Banku Ludowego w Olsztynie — **Malowski** został skazany za nieumyślnie przejechanie pewnego rowerzysty na szosie gietrzwałdzkiej na półtora roku więzienia z zaliczeniem 2 miesięcy aresztu śledczego.

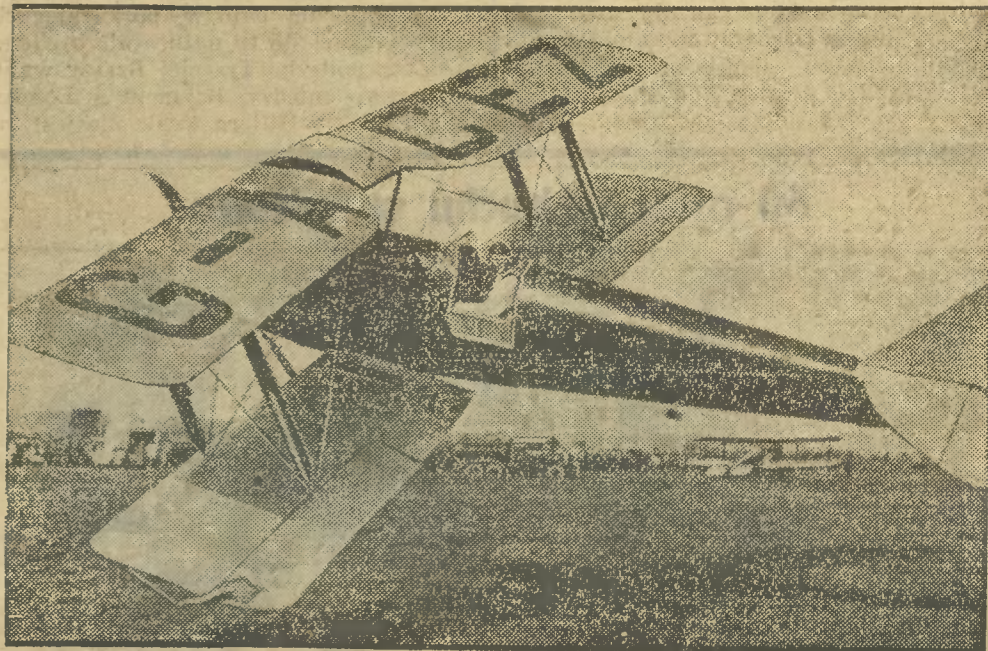
Nauczyciel polskiej szkółki, **Kołodziej** — za utrudnianie śledztwa 6 miesięcy więzienia.

szym dowodem tragedii Izraela. Przecież w Tel-Awivie skupia się elita żydostwa z całego świata, elita fizyczna i umysłowa; wszystkie najwartościowsze jednostki żydowskie zatrzymują się w tem mieście bądź to na stałe, bądź to na krótki okres czasu. W Tel-Awivie rozpoczyna także swoje pierwsze prace na ziemi ojców niemal każdy „chaluc“, udający się do Palestyny, celem osiedlenia się na roli, pracując w porcie jako tragarz, czy pomocnik handlowy. Tel-Awiv jest także w chwili obecnej właściwym sercem palestyńskiego żydostwa, sercem Erec-Izrael, jego duchowym i fizycznym odbiciem. To też mieszkańcy tegoż miasta, jako najwartościowszy element, jako wybrańcy ca-

tego izraelskiego plemienia, patrzą z góry na swoich współrodaków w Diasporze, uważając ich za element mało wartościowy. I otóż dziś w Tel-Awivie, w tej chlubie żydostwa, zauważa się niesłychanie wielki rozkład moralny wśród ludności żydowskiej, rozkład, którego nie powstrzymują już żadne próby przebudowy struktury społecznej żydów. Zanik enot rodzinnych wśród potomków Izraela jest zjawiskiem powszechnym i zahamować się już nie da. Wieki się składały na ich rozkład, więc wieków potrzeba na ich odrodzenie. Zdają sobie z tego sprawę niektórzy żydzi, jak np. H. Schachtel z Haify, który, pisząc o nieustannym zmniejszaniu się urodzin wśród żydów w Palestynie, ze smętkiem zauważa, że jest to „początek końca narodu żydowskiego“. Wiele polskich publicystów jest tego samego zdania. Poważna obserwacja życia społeczeństwa żydowskiego sąd ten zdaje się potwierdzać w całej rozciągłości.

Janusz Michałowski.

## Igranie ze śmiercią.



We Francji odbyły się popisy akrobacji lotniczej, w czasie których lotnik leciał tuż nad ziemią, dotykając nawet ziemi kolejno to jednym to drugim skrzydłem.

## Rząd złożył hołd pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

### Odezwa premiera Kościalskiego do urzędników.

Kraków, 21. 10. (Tel. wł.). W piątek po południu przyjechali do Krakowa luxtorpedą z Warszawy członkowie rządu z p. premierem Zyndram-Kościalskim na czele. Na dworcu powitał ich minister spraw wewn. Raczkiewicz, otoczony przedstawicielami władz wojskowych, samorządowych i wyższych uczelni. Tuż po przyjęciu udali się członkowie rządu na Wawel, gdzie w krypcie św. Leonarda złożyli hołd pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Z okazji pobytu w Krakowie wydał prezes rady ministrów p. Zyndram-Kościalski do urzędników państwowych następującą odezwę:

„W dniu dzisiejszym rząd Rzplitej złożył hołd na Wawelu Marszałkowi Piłsudskiemu, ślubując jego nieśmiertelnemu duchowi **kroczyć wiernie szlakiem wskazań**. Gdy komendant Piłsudski pierwsze szeregi wojska polskiego do boju prowadził, uczył żołnierzy pamiętać, że są **nie tylko żołnierzami**, uczył ich pamiętać, że są **jednocześnie obywatelami kraju**. Witając was pracownicy państwowi, zwracam się do was z gorącym wezwaniem: pełniąc służbę

### Zabójstwo na tle politycznym na Wołyniu.

Szereg zbrodni popełnionych w ostatnich latach na proboszczach prawosławnych na Wołyniu został ostatnio powiększony przez skrytobójcze zabójstwo proboszcza parafii prawosławnej w Sławkach (pow. Kostopolski), Arseniusza Tatury.

Powodem zabójstwa, jak donosi miejscowa prasa, jest zemsta za sprzeciw ze strony Tatury ukrainizacji cerkwi prawosławnej.

waszą dla państwa, na każdym postępie i w każdej chwili pamiętać macie, żeście **nie tylko urzędnikami — obywatelami, ale i żołnierzami idei**, postawionej nam przez wielkiego Marszałka, idei, której naczelnym wskazaniem jest dbałość o honor i potęgę państwa.

## Oszukańcze manipulacje b. inspektora ubezpieczeniowego.

Z Grudziądza donoszą: Trybunał karny tuż sądu okręgowego rozpatrywał ostatnio sprawę 35-letniego urzędnika Leona Czarnieckiego z Kępna. W roku 1934 Czarniecki pełnił funkcję inspektora ubezpieczeniowego w Poznańsko-Warszawskim Tow. Ubezpieczeń. Zamieszkując stale w Nowemście, objeżdżał powiaty lubawski, działowski i brodnicki, stanowiące teren jego działalności inspekcyjnej. Przystępstwa dopuścił się w październiku wysyłając do dyrekcji Tow. sfałszowane przez siebie wnioski

## Delonga oskarżono o branie udziału w manifestacji antyczeskiej na... polskiej ziemi.

Morawska Ostrawa, 19. 10. (PAT). Urząd prokuratorski doręczył wreszcie więzionemu przez wiele tygodni harcerzowi polskiemu Janowi Delongowi akt oskarżenia, który zarzuca sądowemu, iż:

1) połączył się z organizacjami „Legjon Młodych“, Związek Niepodległościowców Śląska, Związek Legionistów Polskich i Związek Powstańców Śląskich celem spisku przeciw republice,

2) czynem z dnia 28 lipca 1935 r. — manifestacją w polskim Cieszynie przeciwko prześladowaniu Polaków na Śląsku (nad Olzą) spowodował zagrożenie życia, zdrowia i bezpieczeństwa ludzi i cudzego mienia, przez co dopuścił się przestępstwa przygotowywania spisku przeciw republice, według art. 2 ustawy o ochronie republiki i przestępstwa gwałtu publicznego w okolicznościach szczególnie niebezpiecznych.

Na rozprawę, która ma się odbyć przed trybunałem Sądu Okręgowego w Morawskiej Ostrawie, powołanych ma być jako świadków oskarżenia 10 czeskich żandarmerów, konfidentów policyjnych i strażników granicznych. Adwokat oskarżonego wniósł przeciw aktowi oskarżenia sprzeciw, uzasadniając go następującymi argumentami:

a) Jan Delong, mimo, że jest obywatelem polskim, oskarżony został o branie udziału w manifestacji w polskim Cieszynie. Jaskrawy brak logiki w tym punkcie oskarżenia polega na tem, że należałoby wytoczyć oskarżenie przeciwko każdemu z 20 tys. obywateli polskich, którzy brali udział w tej manifestacji i którzy pojawiają się na terytorjum Czechosłowacji, a nie przeciwko jednemu tylko Delongowi,

b) kierując się powyższem rozumowaniem prokuratury czeskiej należałoby akt oskarżenia o branie udziału w manifestacjach rozszerzyć przeciwko kilku milionom obywateli polskich, którzy obecnie na terenie całej Polski urządzają analogiczne manifestacje do tej, która odbyła się w czeskim Cieszynie,

c) niedorzeczność aktu oskarżenia leży również w tem, że nie jeden tylko Jan Delong, ale cały naród polski potępia postępowanie Czechów wobec ludności polskiej na Śląsku.

## Ludendorff przyznaje, że Prusy Książęce to ziemia nie-niemiecka.

Gen. Ludendorff ogłosił w swem czasopiśmie, którego tytuł brzmi: „U źródła siły niemieckiej“ — odezwę do narodu niemieckiego, w której protestuje przeciwko zamiarowi pochowania go w Wieży Wodzów w Tannenbergu. General nie życzy sobie nawet, by popiersie jego ustawione było kiedykolwiek w pomniku tannenberskim, zbudowanym na pamiątkę niemieckiego zwycięstwa nad armją rosyjską odniesionem w roku 1914. Ludendorff zapowiada, że miejsca pochowania zwłok oznajmione będą w testamencie.

„Ja i żona moja — oświadczają Ludendorff — pragniemy spocząć kiedyś w ródzynie niemieckiej ziemi“, — za jaką, słusznie zupełnie, Ludendorff ziemę mazurską nie uważa.

## Jeszcze jedna nowa świątynia katolicka na Pomorzu.

Świecie, n. W. W okresie ostatnich 15 lat, w okresie odrodzenia naszej Ojczyzny, powstało na Pomorzu cały szereg nowych świątyń katolickich i parafij. Liczba nowych kościołów wzrasta mimo ciężkich czasów, mimo kryzysu gospodarczego. Jest to najwymowniejszym dowodem, że nasz lud pomorski pielęgnuje mimo wszystko swą głęboką wiarę i nie pozwoli sobie jej ani zachwiać, ani tembardziej wyrwać...

Ostatnio stanął nowy kościół w nowej parafii Górna Grupa, nad szosą prowadzącą ze Świecia do Nowego. Jest to jedyna świątynia katolicka na długiej przestrzeni drogi między Świeciem a Warlubiem. W tych dniach odbyło się poświęcenie tego kościoła, wybudowa-

nego dzięki niezwykłej ofiarności i współpracy parafjan, w bardzo krótkim czasie, bo w zaledwie dwóch latach. Kościół w Grupie stanął pod wezwaniem św. Tereski, a uroczystość poświęcenia przybrała rozmiary pięknej manifestacji katolickiej, przy udziale licznych organizacji tak kościelnych jak i świeckich z szerokiej okolicy i tysiącznych rzesz wiernych. Aktu poświęcenia dokonał delegat biskupa ks. prałat Dziawłowski z Pieniążkowa pod Nowem, a kazanie wygłosił ks. prob. Lipiński z Bzowa. Nowy kościół jest zewnętrznym symbolem wiary św. w tej okolicy, gdzie od niedawna przeważała ludność niemiecka.



### W Abisynji i w Genewie.

(Dokończenie).

się ze zbyt ciasnej ulicy, ale potwierdzenia tych wiadomości brak. Zresztą poważną przeszkodą jest spowodowanie wojny a co za tem idzie ostry kierunek polityki angielskiej. W Londynie postanowiono wyciągnąć wszystkie konsekwencje ze stanowiska Mussoliniego — a decyzje Anglii nigdy się nie zmieniały. We Włoszech przeciągnięto strunę — a następstwa tego kroku ciążyą gradową chmurą nad losami europejskiego pokoju.

Dr. Tadeusz Klepkiński.

### Drobne wiadomości.

- W Palestynie aresztowano kilku żydów podrabiających polskie pieniądze. „Fachowcy” pochodzą ze Stanisławowa.
- Następcą tronu egipskiego przybył do Londynu, gdzie wstąpi do szkoły oficerskiej.
- Stalin odwiedził swoją matkę w Tyflisie, wdowę po szwecu gruzińskim.
- W rumuńskim porcie Braila wybuchł ogromny pożar. Straty przekraczają 2 miliony lei.
- Na morzu Bałtyckim odbywają się manewry jesienne bałtyckiej floty sowieckiej.
- Socjaliści zorganizowali olbrzymią demonstrację antywłoską w Hadze z udziałem około 50 tys. uczestników.
- Loża „Synów Italji” w Ameryce, licząca 140.000 członków, uchwaliła bojkot towarów angielskich.
- Syn admirała Wiliama Fishera, dowódcy angielskiej floty śródziemnomorskiej, zginął w katastrofie lotniczej.
- Rząd holenderski polecił wybudować dwie nowe łodzie podwodne z przeznaczeniem dla Indji holenderskich.
- Do Genui przybyło 450 ochotników włoskich z Ameryki Południowej.
- Suez jest obecnie najdroższym miastem pod względem kosztów utrzymania.

### Z ZAGADNIEN ROLNICZYCH.

#### Położenie chłopów nie poprawiło się.

W ostatnich dniach września br. ukazał się w prasie sanacyjnej komunikat Banku Gospodarstwa Krajowego, charakteryzujący położenie rolnictwa, w którym m. in. czytamy:

„Sytuacja rolnictwa doznała w sierpniu nowej poprawy. Złożyło się na to ukończenie zbiorów, które w roku bieżącym utrzymały się na zadowalającym poziomie. W związku z tem oraz pod wpływem sytuacji na rynkach międzynarodowych nastąpiła znaczna wyższość cen artykułów hodowlanych, oraz wstrzymanie tendencji spadkowej, a nawet wyższość cen zboża”.

Tak pisze Bank Gospodarstwa Krajowego, charakteryzując położenie rolnictwa.

Naszem zdaniem, położenie rolnictwa nie poprawiło się, choć ceny zbóż w ostatnich tygodniach znacznie się podniosły. Nie trzeba bowiem zapominać, że dzisiejsze ceny zboża są grubo niższe, niż były w roku ubiegłym zaraz po żniwach. Tegoroczne urodzaje są w naszym kraju co najwyżej średnie, a w dzielnicach zachodnich, produkujących największe ilości zbóż i ziemniaków, wręcz złe. Katastrofalna susza, jaką dotknięte zostały ogromne polacie Wielkopolski sprawiła, że zbiór zbóż jest co najmniej o 40 proc. mniejszy, niż był w roku ubiegłym. Zbiór okopowych zaś przedstawia się wręcz nędznie.

Jeśli chodzi o hodowlę, to sprawa przedstawia się bardzo smutno. Hodowla świń była przez ostatnie trzy lata tak nieopłacalna, że w dzielnicach zachodnich stan pogłowia świń ogromnie się obniżył. Wysokość cen świń, jak to już kilkakrotnie podnosiliśmy, jest następstwem nietylko wzmózonego zapotrzebowania tuszyczek i świńskich zagranicą, ile naturalnym następstwem braku świń. Na dochody więc z hodowli rolnicy wielkopolscy i pomorscy liczyć zbytnio nie mogą.

Trzeba to powiedzieć otwarcie, bo wytwarza się nastroje takie, jakby wyższość cen zbóż i żywności tak dalece zmieniła położenie rolnictwa, iż kryzys w rolnictwie uważać można za przełamaną. Rolnicy byłiby szczęśliwi, gdyby tak było naprawdę. Niestety, musimy stwierdzić, że tak nie jest. Rolnictwo weszło w nowy rok kryzysu zupełnie wyczerpane, weszło prawie bez widoków zdobycia gotówki na pokrycie najpilniejszych wydatków, związanych z prowadzeniem gospodarstwa.

Nawet nasz

rząd ocenił właściwie ciężką sytuację rolnictwa,

gdyż wydał karencję długów rolniczych na trzy lata. Dlaczego wtedy Bank Gospodarstwa Krajowego ogłasza komunikat, że sytuacja rolnictwa uległa polepszeniu? POCO to okłamywanie opinii publicznej? Szósty rok kryzysu — to nie pora na to, by zamydlać oczy kłamstwami. Naszej rzeczywistości rolniczej trzeba przyjrzeć się bez okularów optymizmu!

Wytwarzanie zaś atmosfery kłamstwa uniemożliwia wynalezienie dróg do wyjścia z kryzysu wiodących. (w)

## Z Gdyni i wybrzeża.

### REPERTUAR KIN:

BAJKA wyświetla „Kobieta szuka miłości” z Claudette Colbert.  
 CZARODZIEJKA wyświetla „Oczy czarne”.  
 MORSKIE OKO wyświetla „Nie chcę wiedzieć kim jesteś”.

### POGOTOWIA:

Pogotowie lekarskie dla nagłych wypadków tel. 12-40 i 22-12.  
 Wypadki pożaru i inne tel. 17-08.  
 Lekarz dyżurny — tel. 12-40.  
 Lekarzy domowych zwołać: przed południem do godz. 11, po południu do godz. 18.  
 Gabinet komendanta i kancelaria tel. 20-22.  
 Biblioteka publiczna w willi „Tusia” czynna codziennie od godz. 15—19 za wyjątkiem niedziel i świąt.

Miejskie Zakłady Elektryczne — tel. 29-67.  
 Telefon nr. 14-60 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Gdyni, ul. Starowiejska 19.

**RESTAURACJA DANCING COLOMBINA**  
 Reprezentacyjny lokal nocny  
 Występ sił krajowych, zagranicznych. Pierwszorzędna orkiestra. — Cocktail Bar z królem mikserów Jimmi'm. (19710)

**Alhambra Palais de Danse**  
 ul. 10 Lutego  
 1-szy luksusowy lokal lansowany przez elitę towarzyską Gdyni i przyległą  
 Na czele daet Lotewski Vivot-Wegierka  
 IDO TRIO FENIKS (19472)

Ósmy urząd pocztowy. Z dniem 15. bm. uruchomiono przy ul. Świętojańskiej nr. 104 w domu p. Dobke nowy urząd pocztowo-telegraficzny Gdynia 8. Do zakresu czynności tego urzędu należą: przyjmowanie wszelkiego rodzaju przesyłek listowych i paczek, wpłaty przekazów krajowych i zagranicznych, wpłaty czekowe na konto P. K. O., jak również wpłaty i wypłaty z książeczek oszczędnościowych. Przyjmowanie telegramów i zgłoszeń na rozmowy miejscowe i międzymiastowe. Godziny urzędowe dla publiczności od 8—19.

Na skutek silnej wichury motorówka bydgoska „Mars”, stojąca bez dozoru przy nabrzeżu Angielskim, została zalana.

#### Obiecujące dziecko ulicy.

Jedną z kardynalnych bolączek w zakresie wychowania naszej młodzieży, jest zupełna obojętność nietylko społeczeństwa ale władz opiekuńczych, wobec t. zw. dzieci ulicy, t. j. nietylko samotnych obójgaj plci, począwszy od 6-ciu lat wwyż, uganianiającej po ulicach bądź jako sprzedawcy gazet, bądź też żebrzących po domach. Są to przeważnie dzieci nalogowych pi-

## A baraczki rosną, rosną...

Mimo intensywnego ruchu budowlanego w Gdyni, niemniej szybko i intensywnie rosną też kłeczone na przedzie i bez wiedzy i aprobaty władz budowlano-policyjnych ohydne baraki, gdyż co najmniej połowa napływającej co miesiąc ludności nie może zdobyć dachu nad głową na warunkach najmu odpowiadających jej możliwościom zarobkowym.

Alé Gdynia rośnie... Rośnie kosztem bezdomności tysięcy nędzarzy chroniących się w nędzne skłeczone barakach. I rosną też coraz więcej kiesy spekulatorów gruntyowych i mieszkaniowych, budujących coraz to nowe bloki mieszkaniowe o wyglądzie kryminałów, lecz równocześnie na każdy blok przybywa co najmniej dwa do trzech baraków, nadających Gdyni z jednej strony charakter kryminału, z drugiej strony siedliska najstraszniejszej nędzy.

Gdynia rośnie... Rośnie też i rozgoryczenie nędzarzy zmuszonych gnieździć się po kilka rodzin bądź to w plugawych barakach, bądź też w mokrych piwnicach, bo oko władzy nie widzi ani baraków ani nor piwnicznych... W całym kraju podnosi się głośnie wołanie o obniżkę czynszów mieszkaniowych, jakkolwiek w innych miastach, nie wyłączając stolicy, czynsze te są o 20 do 70 proc. niższe aniżeli w Gdyni. Wołanie to dochodzi już nawet do niezbyt wresztą wrażliwych uszu władz centralnych, tylko w Gdyni czynnikiem kompetentnym nie wiadomo o lichwie mieszkaniowej. Przed blisko 4 miesiącami rozpisano nawet urzędową ankietę, aby się dowiedzieć, jak wysokie są czynsze mieszkaniowe. Wzbogaciło się archiwum referatu statystycznego o kilka tysięcy wypełnionych druków ankietowych, lecz nie wzbogaciła się świadomość „czynnika miarodajnego” o drożyznie mieszkań.

Wzbogacił się tylko urzędnicy państwowi o... jedną obietnicę więcej, że kiedyś, gdzieś, na jakichś tam terenach będzie się dla nich budować tanie domki mieszkaniowe z funduszów „Tow. Osiedli Robotniczych”(?!).

W tym samym czasie jednak, kiedy dana była ta obietnica, urzędnik celny znalazł się z liczną rodziną i nędznym dobytkiem na ulicy, pomnażając liczbę bezdomnych. W innych miastach ściga się karnie kupców sprzedających chleb, makę lub inne artykuły pierwszej potrzeby o kilka groszy drożej, aniżeli ustalona jest cena. W Gdyni takie przekroczenia muszą być tolerowane, gdyż kupcy słusznie powołują się na to, że odbierani są przez kamieniczników. Żądanie zaś o 100 do 300 proc. wyższych czynszów za mieszkania

jaków, lub też „zawodowych bezrobotnych wstydzących się pracy”, którzy działkę swą wysyłają na ulicę dla zarobku deprawującego młode dusze dziecięce.

Działka ta pozbawiona wszelkiej opieki i nadzoru wychowawczego, stykająca się stale z rozmaitymi mętami społecznymi, rychło stacza się po równi pochyłej na dno występku.

Istnieje podobno zakaz, aby młodzieży poniżej 16 lat nie dopuszczać do ulicznej sprzedaży gazet, lecz w Gdyni niestety nikt się tym zakazem nie interesuje. Przeciwnie nie spotyka się prawie zupełnie sprzedawców gazet, mających powyżej 15 lat.

To też rezultatem tego zaniedbania jest pożalowania godny. Dzieciaki 13-letnie i młodsze za-

siadają już na ławie oskarżonych, jako pospolici przestępcy.

Przed kilku dniami policja tutejsza oddała do dyspozycji sądu 13-letniego kolportera dzienników Józefa Tandeka, który dopuścił się kradzieży 3 lamp radiowych na szkodę firmy „Promień” przy ul. 10 Lutego. Lampy te nabył od niego właściciel kiosku przy tejże ulicy 27-letni Wiktor Maliński, którego pociągnięto też do odpowiedzialności sądowej za paserstwo.

Tandek mimo młodego wieku, jest już do- brze znanym klientem tutejszej policji.

Dziwić się tylko należy, dlaczego chłopaka tego pozostawiano dotychczas pod opieką rodziców, którzy nietylko niewątpliwie wiedzieli o jego postępkach, lecz z pewnością z jego występów ciągnęli zyski.

Gdzie są państwowe władze opiekuńcze, na których ciąży obowiązek położenia kresu tej jawnej deprawacji nieletniej młodzieży?

### „NAJBARDZIEJ CENIE DOŚWIADCZENIE” — MÓWI KUPIEC

... i dlatego, gdy czytam, że stare, znane na całym świecie przedsiębiorstwo, posiadające 45-letnie doświadczenie, wypuściło nowe żarówki, to do takich wyrobów odnoszę się z całym zaufaniem.

**PHILIPS**  
SUPER-ŻARÓWKI ZE SREBRZYSTYM COKOŁEM  
Najoszczędniejsze spośród wszystkich dotychczasowych żarówek Philipsa

## W Sopotach stanie polski kościół.

W nadmorskiej miejscowości kuracyjnej Sopoty postanowili delegaci wszystkich polskich towarzystw przystąpić solidarnie do akcji przygotowawczej, mającej na celu wzniesienia w Sopotach własnej polsko-katolickiej świątyni. Wobec często napotykanym trudności ze strony niemiecko-katolickich centrowców w sprawie polskich nabożeństw, śpiewu, pracy społecznej duszpasterzy, zbudowanie własnego przybytku Pańskiego stało się nieodzowną koniecznością.

W porozumieniu z duchowieństwem założone zostało w Sopotach „Towarzystwo budowy kościoła polsko-katolickiego w Sopotach”.

Do zarządu Towarzystwa weszli wybrani jednomyślnie: radny miejski Schwarz — prezes i pp. Uller, Malach, Rotówna, Pawlik, radca Müller, architekt Świąkowski, red. Cieszyński, Drawe, Pieper, Litwin, Ostrowski, Gołębiowski, Kazubowski, Stromski.

Inicjatorzy dzieła budowy polskiego kościoła

w Sopotach zabierając się do pracy zdają sobie sprawę z trudności przeprowadzenia właśnie w tej ciężkiej chwili kryzysowej, ale ufają, że każdy Polak-katolik sprawę budowy polskiej świątyni w Sopotach poprze pracą, agitacją i ofiarą, na jaką go w tej chwili stać.

Tymczasowo prosimy ofiary kierować na ręce skarbnika „Towarzystwa budowy kościoła polskiego w Sopotach” p. Pawlika, Gdańsk (Bank Związku Spółek Zarobkowych), Holzmart 18. Towarzystwo otworzy niebawem konta wpłaty w bankach i P. K. O.

### Z GDAŃSKA.

Celem usunięcia trudności w polsko-gdańskim obrocie handlowym towarami jak jabłka, gruszki, śliwki itp. władze gdańskie przyrzekły podwyższenie przydziału złotych polskich, przeznaczonych na zmianę na guldeny, uzyskiwane przez handlarzy pomorskich na targach w Gdańsku. Na skutek interwencji komisarza generalnego R. P. w Gdańsku, w sprawie usuwania polskich handlarzy drobiu i jaj ze stoisk na targach w Gdańsku, senat wydał zarządzenie, mające na celu przywrócenie dotychczasowego stanu rzeczy.

W redakcji żydowskiego dziennika „Danziger Echo” zjawili się wywiadowcy gdańskich policji politycznej, którzy aresztowali redaktora odpowiedzialnego tego pisma, obywatela polskiego Bermana. Komisarz generalny R. P. zażądał zwolnienia z aresztu Bermana.

## Owoce pracy tych, co niosą oświaty kaganiec polskiemu żołnierzowi.

Niewiele jest organizacji społecznych, które cicha, lecz pożyteczną i wytrwałą pracą zdobyły sobie tyle uznania i sympatii jak **Polski Biały Krzyż**, który możnaby nazwać żywym ogniwem łączącym polskie społeczeństwo z polskim żołnierzem. Tysiące świetlic, bibliotek żołnierskich i kursów dokształcających niosą w szeregi naszych stróżów niepodległości narodu, wolności Ojczyzny, żywe i drukowane słowo polskie, szerzą umiłowanie mowy ojczystej, wnoszą w ośrodki żołnierskie ciepło rodzinne, roznosząc w uśpionych dotychczas duszach analfabetów pragnienie wiedzy i światła.

To, co zaniedbały dawne zaborcze, to czego dać jeszcze nie mogło odbudowujące się państwo polskie, przynosi młodemu żołnierzowi polskiemu, serdecznymi niemi związane z nim społeczeństwo polskie — przynosi mu oświaty kaganiec, otwiera mu drogę do nieznanym mu krain ducha, toruje mu drogę dla lepszych warunków bytu.

To też niewiele jest organizacji społecznych, któreby zdobyły sobie tyle wdzięcznych serc, jak **Polski Biały Krzyż**. Odbyte walne zgromadzenie okręgu morskiego P. B. K. w Gdyni dało też najlepsze świadectwo tej chlubnej pracy, w której podczas miejsc zajmują też tu na wybrzeżu oficerowie służby czynnej.

Zebrań zaigala wieloletnia i wielce zasłużona przewodnicząca p. **mec. Ewert-Krzemieńska**, która za pracę swą zyskała też pełne uznanie przez udekorowanie jej srebrnym krzyżem zasługi. Marszałkiem zebrania wybrano p. dyr. Majewskiego, a sekretarowała p. Sobańska.

W obszernym referacie, przedstawionym przez instruktorkę oświatową wśród wojsk wybrzeża, p. **Łuszczewska** zobrazowana została półtoraroczna praca oświatowa i organizacyjna w świetlicach żołnierskich, w której udział brała nawet młodzież gimnazjum dr. Zegarskiego z Orłowa, urządzając dla żołnierzy piękny obchód ostatnich imienin Marszałka Piłsudskiego.

Nietylko uznanie, lecz nawet podziw budziła przedstawiona w rocznym sprawozdaniu zarządu praca jego, a zwłaszcza wysiłki nad zdobyciem potrzebnych dla spełnienia zakreślonych zadań środków materialnych, tak w obecnych warunkach trudnych do zdobycia. Ze szczególnym uznaniem za swą ofiarną pracę spotkała się u zgromadzenia p. **kom-wa Jacyniczowa** oraz p. **Moczulska** za zorganizowanie na Helu świetlicy żołnierskiej.

Dzięki pracy P. C. K. umożliwiono wielu szeregowym, będącym analfabetami, złożenie egzaminów z zakresu nauk szkół powszechnych, przez co zdobyli oni możliwość uzyskania stopni podoficerskich, a tem samem uprzystępniono im służbę w charakterze podoficerów zawodowych. Zarządowi udzielono też przez akklamację absolutorium.

Wobec tego że część zarządu ustąpiła wraz z wieloletnią przewodniczącą p. **Ewert-Krzemieńską**, przeto przystąpiono do nowych wyborów części zarządu.

Przewodniczącą obrano jednogłośnie p. **Torową**, żonę senatora, na członków zarządu powołano p. inż. **Miecznikowską**, ppłk. **Przybytko**, panią **Fink-Finowiecką** (skarbniczką) i panią **Sobańską** (sekretarką).

Ustępującym członkom zarządu wyrażono gorące podziękowanie za dotychczasową pracę.







## Zmiana rozkładu jazdy.

Na mocy zezwolenia Ministerstwa Komunikacji zmieniony został z dniem 22 bm. rozkład jazdy pociągu nr. 234 na linii Bydgoszcz—Inowrocław. Pociąg ten będzie odchodził z Bydgoszczy o godz. 11,15 przed poł., a przychodzić będzie do Inowrocławia o godz. 12,18.

— Ślub. Dnia 19. bm. pobłogosławił ks. kanonik Schulz w kościele farnym związek małżeński pomiędzy p. Janiną Ziolkowską, córką poważanych obywateli Bydgoszczy Jana i Marty z Mrozińskich, zam. przy ul. Chocimskiej 3 a inż. Franciszkiem Węglarzem z Bydgoszczy. Gości weselnymi podejmowali staropolską gościnnością rodzice panny młodej.

## Dziesięciolecie szkoły drogerijnej w Bydgoszczy.

Związek Młodych Drogerzystów w Bydgoszczy obchodził dziesięciolecie istnienia szkoły drogerijnej, niezwykle pożytecznej placówki zawodowej, podnoszącej do właściwego poziomu wiedzę młodego pokolenia drogerzystów. Z okazji jubileuszu odbyło się uroczyste zebranie o czym napiszemy obszernie w najbliższym numerze „Dziennika”.

## Walne zebranie Opieki Rodzicielskiej przy szkole Konarskiego w Bydgoszczy

odbyło się w obecności kierownika szkoły p. Obańskiego i grona nauczycieli. Po przywitaniu zebranych przez prezesa p. Smolińskiego powołano na przewodniczącego p. Wasielewskiego, na sekretarza p. Józefa Prażyńskiego, na ławników p. Rutkowską i p. Calińskiego. Sprawozdanie z działalności przedstawili zebrani kolejno pp. Smoliński, Tupajka i Kamiński. Z ramienia komisji rewizyjnej sprawozdanie złożyli pp. Caliński i Rutkowska, wnosząc o udzielenie ustępującemu zarządowi pokwitowania. W dyskusji przemawiali opiekun klasy p. Kędziński oraz kilku delegatów. W wyniku tej dyskusji uchwalono ustępującemu zarządowi pełne absolutorium. Z pośród nowowybranych delegatów i delegatek wybrano większością głosów nowy zarząd na rok 1935-36 w osobach: Anstazy Smoliński prezes, Andrzej Kałużny - sekretarz, Michał Wasielewski - skarbnik; jako zastępcy weszli pp.: Szcapan Waleński, Józef Prażyński, na ławników powołano delegata Olejniczaka i delegatkę Redzińską; do komisji rewizyjnej weszli delegaci: Warchlewski, Tybus, Napierała, zastępcy delegatki: Kubacka i Kuberowa. Po uchwaleniu kilku spraw przez nowowybrany zarząd, zebranie zamknięto.

## Z życia Związku Weteranów Powstań Narodowych.

W dniu 9 bm. w przepelnionej sali Resursy Kupieckiej odbyło się nadzwyczajne zebranie Związku Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914-19 koła Bydgoszcz. Zebraniu przewodniczył prezes poseł na sejm mec. Sioda. Obecni byli jako delegat koła kolejarzy p. Lewiński, z Rodziny Weteranów sekretarka p. Sikorska. Referat o zatargu włosko-abisyńskim wygłosił redaktor Kłyszczński. Zebrani nagrodzili prelegenta oklaskami. Nowych członków przyjęto 38. Po odczytaniu okólników zarządu głównego i załatwieniu kilku spraw wewnętrznych uchwalono rezolucję następującej treści: „Zgromadzeni na zebraniu nadzwyczajnym w dniu 9 października 1935 r. członkowie Zw. Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914-19 koła Bydgoszcz-miasto, liczącego 1038 członków i członkowie koła kolejarzy, liczącego 356 członków, uchwalają: Zwrócić się do zarządu głównego Związku Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914-19 z prośbą o spowodowanie ponownego otwarcia dla jego członków kapituły krzyża i medalu niepodległości oraz prosić, aby w skład tejszej kapituły wszedł prezes zarządu głównego Zw. Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914-19. W końcu zarząd podał członkom do wiadomości, że ostateczny termin składania kwestionariuszy w celu weryfikacji upływa z końcem tego miesiąca i apelowano, aby ci, którzy mogą wykazać się dowodami, że brali udział w powstaniu, zgłosili się w sekretariacie i wykrystalizowali ostateczny termin. (fra.)

## PROGRAM RADJOFONICZNY.

WTOREK, 22 PAŹDZIERNIKA.  
**WARSZAWA.** 6,30: Audycja poranna. 12,03: Dziennik południowy. 12,15: Audycja dla szkół. 12,35: Zespół salonowy Pawła Rymana. 13,30: „Z rynku pracy”. 15,30: Muzyka z płyt. 16,15: Zespół Zygmunta Grossmana. 16,45: „Cała Polska śpiewa”. 17,00: Film rysunkowy — odczyt. 17,15: Koncert z udz. St. Podgórnego. 17,50: Skrzynka językowa. 18,00: Recital fortepianowy. 18,30: „Warszawa w literaturze i anegdotyce” szkic literacki. 18,45: Muzyka lekka. 19,00: Wiadomości rolnicze. 19,30: Wiadomości sportowe. 19,45: Pogadanka aktualna. 19,58: Koncert europejski z Wiednia. 22,05: Dziennik wieczorny. 22,15: „Obrazki z Polski wespół”. 22,20: Fragmenty z „Złota Renu” Wagnera. 22,45: „Europejczyk się bawi” feljeton. 23,05: Muzyka taneczna.  
**TORUŃ.** 6,30: Tr. z Warszawy. 7,50: Program na dzień nast. 7,55: Parę informacji. 8,00:

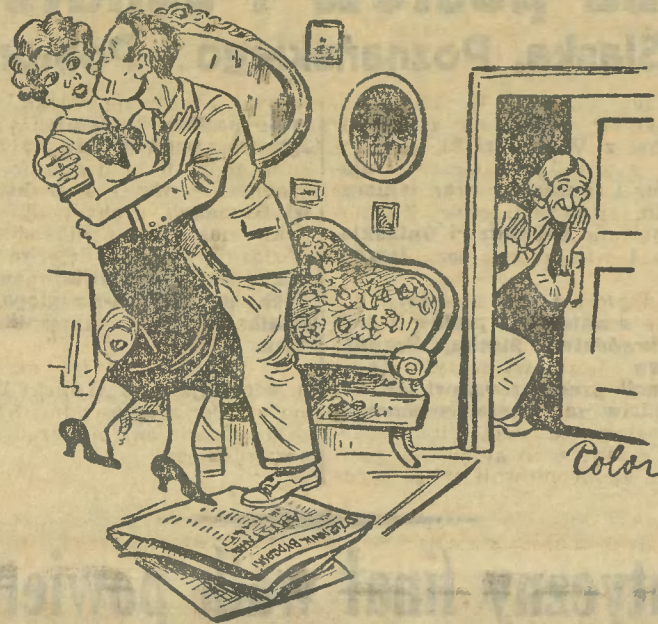
# Czarodziejski wpływ pieśni rodzimej nie pozwolił im zwątpić...

## Z uroczystości jubileuszowych Koła śpiewu piekarzy polskich w Bydgoszczy.

(n) Założyciele — przed 10 laty — Koła Śpiewu przy Cechu Piekarskim w Bydgoszczy nie mają powodu żałować swego kroku. To powiedział wczoraj z dumą, na uroczystym zebraniu w Strzelnicy, p. prezes Paweł Filipowski, podnosząc czarodziejski wpływ pieśni rodzimej, która nie pozwoliła zwątpić naszym mistrzom piekarskim w chwilach dla nich często uciążliwych, gdyż piekarstwo, jak rzadko który zawód, jest pod stałym nadzorem władz policyjnych i sanitarnych. (Tak zresztą było już 174 lat przed Chrystusem — w starożytnym Rzymie). Poza tem pieśń pozwoliła reemigrantom z Niemiec poznać piękno języka polskiego i uszlachetniała ich serca. Dlatego też obchód pierwszego dziesięciolecia Koła Śpiewu piekarzy polskich miał przebieg podniosły. Akademię poprzedziło nabożeństwo w kościele Pobernaldyńskim, odprawione przez ks. prof. Hanelta, który przemówił od ołtarza do uczestników, sławiąc ich przywiązanie religijne, piekarze mają bowiem wizerunek św. Anny, jako patronki, na sztandarze swego Koła. Marszałkiem jubileuszowego zebrania obrano p. dyr. Weimana — opiekuna młodzieży uczęszczającej do szkół dokształcających. Na asessorów poproszono pp. Jabłońskiego i Nogowskiego z Grudziądza i Grochowskiego z Chelmży. Pan Jabłoński reprezentował Związek Ce-

chów Piekarskich na Pomorzu. Na obchód przybyli również przedstawiciele Izby Rzemieślniczej, Nar. Chrześc. Zjednoczenia Rzemiosła i delegaci miejscowych kół śpiewaczych, nie wyłączając „śpiewających piekarzy” z pod znaku Germanji. Akademię uświetniły popisy chóru własnego pod batutą p. Walińskiego. Jubilatka otrzymała w darze od cechu chelmyńskiego pamiątkowy puhar, a od Cechu bydgoskiego lirę z wawrzynu. Osobno uczcili zebrani założycieli Koła Śpiewu pp. Zwierzyckiego i Hojke, tudzież niezmordowanego prezesa p. Pawła Filipowskiego, nagrodzonych pięknie wyhaftowanymi dyplomami. Rzeszście oklaskiwano nowy wierszowany utwór p. Ludwika Sosnowskiego, sędziego tutejszego rzemiosła. Do życzeń przyłączyła się czeładź piekarska. Wieczorem mistrzowie piekarscy i ich najbliżsi dali próbkę swego talentu — na scenie, występować bądź to jako artyści, bądź też jako śpiewacy w komedjo-operze „Skalmierzanki”. Najbardziej podobał się balet. Tancerzy i nadobne ich partnerki wprost zamęczały publiczność, frenetycznymi oklaskami domagającą się nadatków. Reżyseria była staranna, za co publicznie należy się uznanie dyrektorowi p. Walińskiemu i p. Franciszkowi Zwierzyckiemu oraz jego małżonce.

## Wielka polityka w życiu codziennym.



**Dobra ciocia:** — Bezczelny to on jest, ale jak mu przeszkodzić? Włosi też robią z Abisynja, co chcą, i nikt jakoś nie protestuje. A przykład działa...

# Koń wpadł do studni.

Po trzech godzinach wydobyto go z wody.

(ak. Niezwykły wypadek wydarzył się w ub. sobotę w godzinach popołudniowych w podwórzu domu przy ulicy Lipowej 12, będącego własnością niejakiego Gronau'a. W odwiedziny do swych krewnych zamieszkałych w powyższym domu przyjechał powózka rzeźnik Jan Moskał z Niywy pow. bydgoskiego. Konia i powózkę pozostawił na podwórzu w pobliżu studni. Prawdopodobnie koń cofnął się i dostał się tylnymi nogami na zgnięte deski przykrywające studnię. Stare deski nie wytrzymały ciężaru i koń nagle wpadł do studni, zanurzając się tylną częścią głęboko w wodzie. Jedyne przednimi nogami opierał się na ziemi i wychylił łeb konia był widoczny.

W tej strasznej pozycji młody koń wytrwał blisko trzy godziny. Długo trwało zanim robotnicy z firmy Hartwig wdmami wydobyli konia z dziury. Trzeba było bowiem drabiną wejść do studni i zanurzyć się w wodzie, ażeby móc opasać konia i wyciągnąć go znowu na powierzchnię. Konisko straszne przechodziło mężczyźni i tylko wyciągnięto konia z wody padł

i przez dłuższy czas leżał na ziemi jakoby zdechł. Biednym koniem zajął się później przywołany weterynarz p. dr. Sentkowski, który postawił wymoczenie zwierzę znowu na nogi. Zgnięte deski przykrywające dziurę w studni mogłyby spowodować znacznie większe nieszczęście. I człowiek przechodząc przez nie mógłby stracić życie, tak, że nikt nie wiedziałby o nieszczęściu. Niedbalstwo gospodarza trzeba zatem ostro napiętnować.

## Bezdomna porodziła dziecko w sieni.

We wczorajszy czwartek porodziła w sieni domu przy ul. Jagiellońskiej 57 dziecko płci męskiej bezdomna i bezrobotna młoda kobieta nazwiskiem Wanda Groblewska. Matkę oraz dziecko przetransportowano karetką pogotowia do kliniki położniczej przy ul. Gdańskiej.

## W drodze do pracy złamała sobie nogę.

Idąc nad Brdą do pracy niedaleko śluzi miejskiej, 23-letnia Jadwiga Konaszewska, zam. przy ul. Łokietka 15, zatrudniona w fabryce „Fema”, zahaczyła o linę berlinki i upadła tak nieszczęśliwie, że złamała sobie nogę. Konaszewską przewieziono karetką do lecznicy miejskiej.

## Z KRAJU.

Rzadki jubileusz siostry zakonnej, Siostra Józefa Wilczyńska ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia obchodziła w Mieni pod Warszawą 60-lecie profesji zakonnej. Jubilatka urodziła się w Olkuszu w 1853 r. Dwa nowe kościoły w Kresach Wschodnich. Ks. arcybiskup metropolita wileński Jałbrzykowski dokonał poświęcenia kościoła, który wybudowali Księża Salezjanie w Kurhanie koło Lidy. W tym samym czasie odbyło się poświęcenie kościoła w Pielasie, powiatu lidzkiego. Poświęcenia dokonał ks. dziekan Moczulski. Kościół ten powstał z ofiar nielicznej, bo 1600 dusz liczącej ludności parafji.

## Kronika żałobna.

### Sp. Karol Appelbaum.

W dżdżysty, pochmurny dzień jesienny go-no przyjaciół i znajomych odprowadziło na miejsce wiecznego odpoczynku śmiertelne szczątki ś. p. Karola Appelbauma obywatela w podeszłym wieku.

Kim był zmarły? Nie wszyscy o tem wiedzą. Pochodził z zasymilowanej rodziny niemieckiej z Poznańskiego. Jako zdun osiedlił się za młodu w Sztumie (w Ziemi Malborskiej), gdzie zaskarbił sobie względy polskich rodzin magnackich (Donimirskich i Sierakowskich), przy których poparciu nie tylko rozszerzył swoje przedsiębiorstwo, ale wnet też wypłynął — na arenie pracy społecznej — jako czynny działacz Polskiego Komitetu Wyborczego i później Rady Ludowej. Po plebiscycie zmuszony był jako „niebezpieczny” agitator wielkopolski wyprowadzić się ze Sztumu. Osiedlił tedy w Bydgoszczy, gdzie syn jego, znany lekarz-dentysta o spolonizowanym niedawno nazwisku: Jabłoński, piastował prezesurę w Zrzeszeniu uchodźców wschodniopruskich.

Sp. Karol Appelbaum odznaczał się głęboką religijnością i prawym nawszkros charakterem. Cześć Jego świetlanej pamięci!

### Dziś „Pod Orłem” premiera

nowej rewji „Pije Kuba...”

Kierownik artystyczno-literacki Ref-Ren, dzięki talentowi autorskiemu, szybko zorjentował się na tutejszym gruncie, jakiego rodzaju numery cieszą się powodzeniem i dlatego na obecny program przygotował cały szereg numerów, które muszą odpowiadać wymaganiom publiczności bydgoskiej. Dzisiejsza premiera zapowiada się bardzo interesująco, przygotowano kilka dowcipnych skeczów, barwnych inscenizacji, piosenek rewelersowe, wspaniały finał „W murwanej piwnicy” i w. in. numerów z zakresu choreografji, w których baletmistrz H. Wierzyński, żegnając Bydgoszcz, wraz ze swoim baletem, postara się pozostawić niezatarte wrażenia. Na wyróżnienie zasługuje aktualny utwór pióra Ref-Rena p. t. „Licytacja świata”, czyli „Wizja przyszłości”, numer wspaniale inscenizowany, którego treść wszechstronnie odpowiada nie tylko dzisiejszym wszechświatowym zagadnieniom politycznym, ale i życiowym. Do całości obecnego programu dochodzą występy Reny Hryniewiczówny w nowych kreacjach tanecznych. (1959)

— Organizacja P. W. Kobiet do obrony kraju zaprasza członkinie na herbatkę towarzyską, która odbędzie się we wtorek, 22 bm. o świetlicy Koła przy ul. Jagiellońskiej 15. Herbatkę poprzedzi uroczyste rozdanie świadectw z kursu ogólnoinformacyjnego. Początek o godz. 17.30. Uprasza się członkinie o zaopatrzenie bufetu.

**INFORMATOR**  
 dla przyjeżdżających do  
**BYDGOSZCZY**

(PŁATNY DZIAŁ REKLAMOWY).

### Gdzie zamieszkać?

„Gastronomia” hotel i restaur., Dworcowa 19.

### Restauracje:

Antoni Deja, Dworcowa 71. Obiady po 90 gr.

### Gdzie i co kupić?

H. Kaszubowski, S. z o p Długa 22. Zegarki, biżut.

Drukarnia Bydgoska S. A., Poznańska 12/14 — wykonuje wszelkie druki rodzinne, kupieckie i dla towarzyszy - szybko, czysto i tanio.

### Bydgoskie Koleje Powiatowe.

Rozkład jazdy ważny od 1 października 1935 r.  
 Odjazd pociągów B. K. P.  
 do Koronowa 8,10, 12,00, 14,00, 17,00, 20,10, 21,45†  
 Smukaly-Opławca  
 do Wierzełuchna 10,25†, 11,40\*, 13,00\*, 15,30\*\*, 18,20\*, 20,10†  
 Smukaly Opławca  
 do Wąwelska 13,00\*, 18,20\*  
 Przyjazd pociągów B. K. P.  
 z Koronowa 7,17\*, 7,34, 8,52, 11,31, 15,10, 19,33, 21,20†  
 Smukaly-Opławca  
 z Wierzełuchna 7,55\*, 7,47\*\*, 7,47†, 9,18†, 17,41†, 21,20†  
 Smukaly Opławca  
 z Wąwelska 7,55\*, 17,41\*  
 Objasnienie znaków: Pociągi bez znaków kursują codziennie, z \* kursują w środy i soboty, z \*\* kurs. w soboty, z † kursują w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki, z † kursują w niedziele i święta (18279)

### Odpowiedzi redakcji

**W. J. Wąbrzeźno.** Ustawa o powszechnym obowiązku wojskowym w wymienionym czasie już obowiązywała. Jeżeli pan wstąpił do szeregów bez powołania jako ochotnik i posiada na to dowody (świadków), może pan na ich podstawie zażądać odpowiedniego sprostowania ksiąg wojskowych a na podstawie dokonanego sprostowania wnieść wniosek do Wielkopolskiej Izby Skarbowej, Wydział Emerytur i Rent.  
**J. K.** Uwzględnimy przy najbliższym losowaniu.  
**Zm. Świecie.** Kurs oficjalny 96 zł na 100.



## Okręgowy Wydział Sokolc.

Dziś, w poniedziałek posiedzenie O. W. S. o godz. 19 w sekretarjacie.

Porządek obrad b. ważny, wobec tego przybycie zarządów, a conajmniej przewodniczących, naczelniczek i sekretarek jest konieczne.

### Sokół żeński.

Dziś ćwiczenia młodzieży oddziału II od godz. 17-ej oddziału I od godz. 19 w szkole wydziałowej.

Jutro, we wtorek lekcja robót ręcznych. Jak najliczniejszy udział członkiń pożądany.

## Główne wygrane.

Warszawa, 19. 10. W drugim dniu ciągnięcia pierwszej klasy 34 loterii państwowej padły następujące główne wygrane:

### Ciągnięcie przedpołudniowe:

5.000 zł. Nr. 95782 193255.  
2.000 zł. Nr. 80170.  
1.000 zł. Nr. 98751 109688.  
500 zł. Nr. 24066 40165 50274 47585 80369 95459 96529 121473 164947 178414 186030.  
400 zł. Nr. 2855 12864 15085 17129 22732 37096 37334 71467 83125 104442 141659 168341 171328.  
200 zł. Nr. 32804 42340 49924 51731 105685 121978 155968 156501 160088.  
150 zł. Nr. 2723 3086 13213 18501 27191 28652 29507 35972 37835 40259 40557 46850 47613 48211 56592 60683 63015 65052 74384 75784 75873 79674 81959 92095 93109 100350 102137 109904 123414 126163 126754 129595 145526 148745 163274 169633 171791 177465 180218 187681 190533.

### Ciągnięcie popołudniowe:

Dzienna wygrana 25.000 zł na Nr. 138607  
10.000 zł. Nr. 142465.  
5.000 zł. Nr. 75353 188546.  
2.000 zł. Nr. 176333.  
1.000 zł. Nr. 167381 168333 184072 187554.  
500 zł. Nr. 12313 18485 41810 59206 61679 94920 133530 137357.  
400 zł. Nr. 11234 15600 27553 45364 49523 76821 84794 87656 91556 100337 139414 144384 169277 170858.  
200 zł. Nr. 18066 32388 52843 71877 72903 86106 102755 111602 134472 150088 163490 169721 185071.  
150 zł. Nr. 3985 10601 11314 14408 16399 30791 38122 39604 48354 51053 53045 58264 66194 66703 71660 76574 77112 78745 90375 93610 94510 100032 10509 105505 105507 107194 109590 118794 131920 132923 133720 134544 136986 142039 153499 154376 156952 163391 166097 176470 180767 183446 184156 191893.

Stan wody na Wiśle dnia 21. 10. 1935: Zawichost 1,—, Warszawa 82, Płock 65, Toruń 50, Fordon 53, Chełmno 34, Grudziądz 54, Korzeniewo 93, Piekło —06, Tczew —14, Einlage 2,58, Schievenhorst 2,84.

# Przesunięcie na lewo

## dały wybory do francuskiego senatu.

Paryż, 21. 10. (PAT.) Wynik niedzielnych wyborów do senatu przedstawia się następująco: Niezależni zdobyli dwa mandaty, w tem jeden nowy. Konserwatyści uzyskali jeden mandat, tracąc jeden. Republikanie zdobyli 26 mandatów, zyskując 1. Republikanie lewicy uzyskali 17, zdobywając 1. Republikanie radykalni i niezależni radykali utrzymali swoje 5 mandatów. Radykali i radykali socjaliści uzyskali 38 mandatów, tracąc 8. Republikanie socjaliści i niezależni socjaliści uzyskali 2 mandaty, tracąc 1. Socjaliści Francji otrzymali 4 mandaty, zyskując 1. Socjaliści S. F. I. O. zdobyli 10 mandatów, zyskując 4. Komuniści uzyskali 1 mandat, tak samo jak pupisci.

Wybory te niewiele zmieniają dotychczasowy skład polityczny senatu, jakkolwiek widoczne jest nieznaczne przesunięcie na lewo. Można to było zresztą przewidzieć po ostatnich wyborach do rad miejskich. Ten zwrot na lewo dał się szczególnie zauważyć w departamencie Sekwany, gdzie front ludowy otrzymał 8 mandatów na ogólną ilość 10. Po raz pierwszy wejdzie do senatu komunista. Będzie nim były deputowany Cachin, który został wybrany w o-

## Kto zna tą kobietę?



Już w niedzielnym numerze podaliśmy wiadomość o wyłowieniu z Brdy zwłok nieznannej kobiety. Dotychczas nie rozpoznano tożsamości zwłok. Denatka jest wysokiego wzrostu 170 cm., w wieku około 30 lat. Ubrana była w czarną kurtkę pluszową i szarą spodniczkę. Na nogach miała niskie akksamitki, pończochy jasno-beżowe, zaś w ręku tragicznie zmarłej znaleziono chusteczkę z inicjałami M. Z.

# Zjazd posłów i senatorów z Śląska, Poznańskiego i Pomorza.

Poznań, 21. 10. (tel. wł.) W sobotę ub. o godz. 10 odbył się w Bazarze zjazd posłów i senatorów z Wielkopolski, na którym uchwalono w zasadzie utworzenie zjednoczenia posłów i senatorów oraz tymczasowy regulamin. Przewodnictwem Zjednoczenia zaproponowano senatorowi Bnińskiemu, stanowisko I wiceprezesa sen. Jeszkemu.

O godz. 12 odbyło się w tym samym lokalu posiedzenie senatorów i posłów z 3-ach zachodnich województw: Śląska, Poznańskiego i Pomorza. Rozmowy toczyły się na temat konsolidacji prac przedstawicieli naszych 3 województw na terenie parlamentu. Porozumienie osiągnięto całkowite, a regulamin tymczasowy, uchwalony na pierwszym zebraniu, zaakceptowali także sena-

torowie i posłowie Śląska i Pomorza. Dwóch tylko posłów (Dudziński i Mróz) dotąd nie zgłosiło swego akcesu do Zjednoczenia.

O godz. 16.30 uczestnicy zjazdu złożyli gremjalnie wizytę J. E. ks. kard. Prymasowi Hlondowi, ażeby podkreślić swoje katolickie nastawienie do spraw publicznych. Z zjazdu wysłano depesze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, gen. insp. sił zbrojnych gen. Rydza-Śmigłego, premiera Kościalskiego i marszałków Sejmu i Senatu.

O godz. 18 przyjął uczestników zjazdu p. wicewojewoda Walicki herbatką. W czasie przyjęcia omawiano cały szereg aktualnych zagadnień, dotyczących województwa poznańskiego.

# Dramatyczny finał walk powietrznych o mistrzostwo armji w Grudziądzu.

## Znakomity pilot-akrobata ppor. Szymański z Poznania zginął śmiercią lotnika.

Z Grudziądza telefonują: Mieszkańcy Grudziądza żyją pod wrażeniem wstrząsającej katastrofy lotniczej, w której zginął jeden z najdzielniejszych młodych pilotów-akrobatów ppor. Szymański z 3 pułku lotniczego w Poznaniu.

Udało nam się zebrać następujące szczegóły: W tutejszej Szkole Lotniczej Strzelania i Bombardowania odbywały się zawody lotnicze o mistrzostwo armji w akrobacji i walce powietrznej oraz strzelaniu do celów. W emocjo-

nujących walkach napowietrznych brały udział eskadry myśliwskie ze wszystkich pułków lotniczych w Polsce. Prawie pod koniec zawodów wydarzyła się na oczach komisji konkursowej straszna katastrofa. Jeden z czołowych kandydatów do tytułu mistrza armji ppor. Szymański wykonywał na niewielkiej stosunkowo wysokości niezwykle trudne i denerwujące ewolucje akrobacyjne. W pewnym momencie aparat pilotowany przez ppor. Szymańskiego wpadł w korkociąg. Zanim lotnik mógł pomyśleć o ratowaniu się przy pomocy spadochronu, aparat runął na ziemię, rozbijając się na miazgę. Ppor. Szymański zginął na miejscu. Mimo tragicznego wypadku zawody zostały zakończone.

W dzisiejszy poniedziałek o godz. 10 odprowadzono z honorami wojskowymi zwłoki tragicznie zmarłego lotnika z kosmicznej garnizonowej na dworzec, skąd odjechały pociągiem do Poznania.

## Ambrusz zatrut się gazem.

Praga, 21. 10. (PAT.) Najlepszego pilota akrobatę armji czechosłowackiej znanego dobrze w Polsce z challenge'u mjr. Ambrusza znaleziono w lazience zatrutego gazem. W stanie groźnym odwieziono go do szpitala. Istnieje nadzieja że uda się go uratować. Dotychczas niewiadomo, czy chodzi tu o nieśczęśliwy wypadek, czy też o usiłowanie samobójstwa.

## Ofiary pożaru „Ausonji”.

Rzym, 21. 10. (PAT.) Donoszą z Aleksandrii, że podczas pożaru okrętu Ausonia śledem osób poniosło śmierć, a 6 osób odniosło rany. Są to członkowie załogi, którzy brali udział w gaszeniu towarów.

## Walki z bandytami.

Tokio, 21. 10. (PAT.) Z Chsing-Kingu donoszą, że 14 żołnierzy japońskich zostało zabitych, zaś 9 ranionych w ekspedycji karnej przeciwko bandytm, którzy w sile 200 ludzi zaatakowali miasto Chnochatun w prowincji Kiryn. Bandyci ponieśli klęskę.

## Szlachetne zawody.

Co roku we wrześniu i październiku odbywają się szlachetne zawody w dziedzinie radiowej. Oto radiotechnicy wielkich firm radiowych popisują się swoimi nowymi kreacjami. Na rynku ukazują się nowe typy radjoodbiorników. Niektóre z nich będą miały żywot krótki, inne przetrwają lata... W tegorocznym biegu o palmę zwycięstwa na pierwsze miejsce wysunął się bezsprzecznie nowy twór wielkiej wytwórni Telefunken.

Bo też ten nowy radjoodbiornik został niezwykle wyposażony. Wszystko, co wynalazła i doświadczyła radiotechnika ostatnich czasów w laboratorjach Telefunken, zawiera Ambasador w swojej konstrukcji. Ton pełny i miękki, o brzmieniu naturalnym zapewnia aparatowi nowy głośnik Telefunken Nawi, o parabolicznym stożku; selektywność posunięta do najdalszych granic osiągnięto dzięki cewkom o żelaznym rdzeniu; specjalny układ daje automatyczne wyrównanie czułości. Nowa linja skrzynki aparatu powoduje wspaniałą akustykę i estetyczny, współczesny wygląd odbiornika. Wszystkie te udoskonalenia są znamiennym postępu technicznego, który tak zaważył na szali zwycięstwa tego nowego aparatu. Ambasador wygrał zawody aparatów radiowych i nie prędko da się zdystansować. Ten rekord utrzyma on przez czas dłuższy. Ma dobrych kilka lat przed sobą.

## Szajka zawodowych świadków pod kluczem.

Z Grudziądza telefonują: Wydział Sledczy policji grudziądzkiej zlikwidował grasującą na tut. terenie szajkę „zawodowych” świadków, oddających swe usługi za pieniądze w procesach eksmisyjnych. Pod kluczem znaleźli się: Franciszek Łazarski, Franciszek Szklarski, Jan Moczyński i Bronisław Majrowski. Dochodzenia pierwiastkowe trwają.

## PREMJERY W KINACH BYDGOSKICH.

Kino „Kristal” wystąpiło w sobotę z uroczystą premierą p. t. „Wszystkie kobiety Kocham”, komedia muzyczna w której triumfuje Jan Kiepusza, pieśń i humor. O filmie obszerniej napiszemy jutro.

Program dla dzieci w kinie „Apollo”. Kino „Apollo” wyświetla dziś w poniedziałek i jutro we wtorek wspaniałe, wesołe programy dla dzieci p. t. „Radosna godzina Mickey Mouse” serja trzecia. Wstęp 25 i 49 groszy. Początek o godz. 3 po poł.

## Życia towarzysystw.

Poniedziałek, 21 października.  
Godz. 20.00: Klub Mandolinistów „Lutnia”. Zebranie zarządu u kol. prezesa, ul. Sienkiewicza 33 m. 7. Obecność wszystkich członków zarządu pożądana.  
— K. S. M. M. „Gwiazda”. Zebranie zarządu w biurze parafjalnym.  
— Tow. Oświatowe „Lech”. Zebranie plenarne z referatem p. Banacha o niewidomych w lokalu p. Meller, plac Piastowski.  
Godz. 20.15: „Lutnia” Bydgoszcz. Zebranie plenarne w lokalu „Gastronom”. Zebranie zarządu o godz. 19.

Wtorek, 22 października.  
Godz. 18.30: Zebranie rodziców rejonu szkoły im. Ks. Piromowicza II w auli szkoły. Referat o chorobach zakaźnych wygłosi p. dr. Chrzanowski.  
Godz. 19.00: Zw. Niższych Funkcj. Prac. Państw. R. P. Koło Bydgoszcz. Zebranie nadzwyczajne walne w lokalu przy ul. Poznańskiej 34. Godzinę wcześniej zebranie zarządu.  
Godz. 20.00: Zrzeszenie Absolwentów Szkół Doświadczających Zaw.-Kupieckiego. Zebranie zarządu w auli gimnazjum kupieckiego (dawn. M. S. H.). Zebranie plenarne w czwartek.

Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie. Plenarne zebranie odbędzie się w czwartek dnia 24. bm. w Resursie Kupieckiej o godz. 8 wieczorem. Bardzo ważne sprawy. Liczne przybycie członków konieczne.

## Gielda zbożowo-towarowa w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg

Notowania odbywały się we wszystkie dni powszednie.

Notowania z dnia 19 października 1935 r.

	cena transakcyjna	cena orientacyjna
Żyto 45 ton	zł 13,50	13,25— 13,50
„		zł
„	Usposob. spokojne	
Pszonica eksportowa	zł	
Pszonica standart.	zł	18,25— 18,50
„	Usposob. stalsze	
Jęczm. brow.	zł	15,50— 16,00
Jęczm. jednolity	zł	14,50— 14,75
Jęczm. zbiorowy	zł	14,00— 14,25
Jęczm. zimowy	zł	—
„	Usposob. spokojne	
Owies	zł	16,25— 16,75

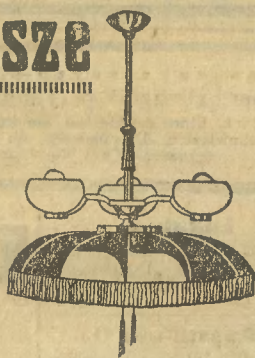
Bank Polski płacił dnia 21. 10. 1935 za: dolary amerykańskie 2,27 funty szterlingów 5,95 franki szwajcarskie 172,54 franki francuskie 34,91 szylingi austriackie 88,96 belgi belgijskie 98,50



# Pragniesz zimą więcej światła i ciepła

nowyś o naprawie lub zmianie **INSTALACJI i PIECÓW**

**Najnowsze modele lamp elektrycznych**  
w wielkim wyborze poleca



**A. HENSEL**  
WŁAŚC.: W. SIERPIŃSKI - I. KASPRZAK  
Bydgoszcz, Dworcowa 4  
Telefon 3193.

**ZAKŁAD ELEKTROINSTALACYJNY ST. SURMA**

Siła — Światło — Radjo  
Żyrandole — Żelazka.

BYDGOSZCZ, ul. Gdańska 59  
Telefon 1297.

Przenośne **PIECE KAFLOWE** w najlepszym gatunku  
Prima górnosiłki  
**Węgiel i koks hutniczy** dost. w większych i mniejszych ilościach loco piwnica  
„**IMPREGNACJA**”  
Bydgoszcz, Chodkiewicza nr. 15  
Telefon 1300.

**J. Piecek inżynier**

Centralne ogrzewania, wentylacje i suszarnie, urządzenia kąpielowe, budowa wodociągów i kanalizacji, sprzedaż wszelkich materiałów instalacyjnych do powyższych urządzeń.  
BYDGOSZCZ, ul. Sobieskiego 8, ul. Dworcowa 47  
Telefony 3573, 34 06.

**Zakłady Elektro - Radjotechniczne Inż. M. Brukarzewicz**  
firma koncesjonowana  
Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 61  
Telefon 1177.  
Najstarsza na miejscu firma radjowa.

**Żyrandole Grzejniki Radjo**  
poleca

**A. MARCINIAK**  
Bydgoszcz, ul. Długa 6. Telefon 13-43  
Ceny fabryczne

Radjo na dogodne spłaty  
**HURT! DETAL!**

**ARCYDZIEŁO** radjotechniki  
**Natawis-Imperator**  
3-obwodowy, 3-zakresowy, 4 lampowy na prąd zmienny, uniwersalny i bateryjny.

Poniżej znajdują nasi Czytelnicy szereg znanych firm bydgoskich, wykonujących wszelkie prace wchodzące w zakres elektrotechniki i ogrzewania oraz trudniące się handlem artykułów opałowych. Firmy te bogato zaopatrzone są we wszelkie materiały z dziedziny elektrotechniki i grzejnictwa a powierzony im prace wykonują solidnie i po cenach bardzo przystępnych. Wobec wielkiego znaczenia, jakie posiada sprawa światła i ciepła w porze jesiennej i zimowej w każdym ognisku domowym radzimy naszym Czytelnikom zwrócić uwagę na tą ważną kwestję, polecając poniższe firmy, które każdej chwili służą radą i pomocą.

**Mistrz budowy pieców kafłowych** pan Maksymilian Stęszewski, mający swoje przedsiębiorstwo w Bydgoszczy przy ul. Poznańskiej 26, poleca: piece i kuchenki przenośne w pierwszorzędym wykonaniu, jakoteż pierwszego gatunku kafle białe i kolorowe. Tamże nabyć można wszelkie przybory do pieców. Wszelkie prace zdmskie wykonywane będą akuratanie terminowo. Tylko prawdziwy fachowiec przez solidną pracę zadowoli swoją klientelę. Telef. 3234.

Przodująca w naszym mieście znana firma A. Hensel, przy ul. Dworcowej 4, której właścicielami są rzutni Kupey panowie Sierpiński i Kasprzak - poleca najnowsze modele lamp elektrycznych w wielkim wyborze. Wystawa godna zwiedzenia. Tel. 31-93.

Firma „Impregnacja” dostarcza korzystnie przenośne piece kafłowe w najlepszym gatunku, jako też prima węgiel górnosiłki i koks hutniczy w większych i mniejszych ilościach, loco piwnica. Firma ta posiada największą składnicę kafli na Bydgoszcz i okolice. Biura sprzedaży: Chodkiewicza 15, (cegielnia). Tel. 13 00.

**Najlepszy węgiel** — to górnosiłki który dostarcza w każdej ilości — bez miatu (Schutta) terminowo — po cenach konkurencyjnych znana firma „Giesche-Składnica” w Bydgoszczy. Biura znajdują się przy ulicy Cieszkowskiego 12. Właścicielem tej firmy jest p. B. Gierasiński. Prima koks, brykiety i drzewo opałowe, pierwsze gatunki zawsze na składzie. Telefony: 20-88, 36-68.

Żyrandole, najpiękniejsze modele, nikłowe, mosiężne, grzejniki wszelkiego rodzaju, znajdziesz tylko w firmie A. Marciniak w Bydgoszczy, przy ul. Długiej 6. Ceny fabryczne — a więc tańsze. Radjo aparaty na dogodne spłaty. Telefon 13-43.

**Zakład elektrotechniczny f-y P. Michalski** (w centrum miasta) przy ul. Gdańskiej 39 — narożnik ul. Śniadeckich, poleca swoje przedsiębiorstwo. Wykonuje instalacje dla siły i światła akuratanie. W wielkim wyborze radjoaparaty i części składowe po niskich cenach. Ładowanie i naprawa akumulatorów. Wielki wybór w żyrandolach i lampach elektrycznych. Telefon 3207.

Firma J. Piecek, inżynier, największe przedsiębiorstwo na miejscu poleca: Centralne ogrzewania, wentylacje i suszarnie, urządzenia kąpielowe, budowa wodociągów i kanalizacji, dostawca dla wszelkich urzędów państwowych i komunalnych. Fabryka i główne biura mieszczą się przy ul. Sobieskiego 8. Sprzedaż detaliczna wszelkich materiałów instalacyjnych do powyższych urządzeń.

**LAMPY ELEKTRYCZNE ŻYRANDOLE**  
i wszelkie przybory elektryczne  
po niskich cenach poleca:

**F. KRESKI**  
BYDGOSZCZ  
ul. Gdańska 9. Telefon 1437.

**B. Jączkowski**  
Biuro instalacji elektrotechnicznej  
Bydgoszcz, Gdańska 23, telefon 3930  
poleca  
najnowsze modele żyrandoli od zł 20.—  
piece elektryczne . . . . . od zł 14.—  
aparaty radjowe . . . . . od zł 14.—  
i wszelkie materiały elektrotechniczne  
po niebywale niskich cenach.  
**SKŁEP BOGATO ZAOPATRZONY.**

cyjnych do powyższych urządzeń w składzie teje firmy przy ul. Dworcowej 47. — Telefony 3573 — 3406.

**Największy i najwspanialszy sklep** bogato zaopatrzone na sezon zimowy w żyrandole i lampy elektryczne w najpiękniejszych modelach jest znanej firmy F. Kreski przy ul. Gdańskiej 9. Tamże znajdzie Klient to — czego szuka. Telefon 14-37.

**Biuro instalacji elektrotechnicznej inżynier B. Jączkowski**, ul. Gdańska 23 poleca najnowsze modele żyrandoli od 20 zł począwszy. Piece elektryczne nabyć tam można już w cenie zł 14. Sklep jest bogato zaopatrzone w pierwszorzędny towar, wszelkie materiały elektrotechniczne po niebywale niskich cenach. Tel. 39 30.

**Cheesz zimą dobrze ogrzany piec miec**, z którego się nie dymi, to udaj się z całym zaufaniem o naprawę pieca do fachowca mistrza zdmskiego p. Pińczewskiego przy ul. Zygmunta Augusta 24, (niedaleko gł. dworca. Tel. 1791.

Przy ulicy Śniadeckich 25, znajduje się „Zakład Elektrotechniczny” znanej firmy W. Tyborski. Instalacje dla siły, światła i radja. Reperacje wszelkich części elektrycznych. Fachowe ładowanie akumulatorów. Żyrandole i grzejniki w wielkim wyborze na składzie. Tel. 35-15.

Przodujący radjoaparat, to „Natawis-Imperator” arcydzieło radjotechniki 3 obwodowy — 3 zakresowy — 4 lampowy na prąd zmienny, uniwersalny i bateryjny, znajdziesz na dogodnych warunkach tylko w firmach tutaj się ogłaszających.

Pan Marjan Brodziński jest solidnym dostawcą węgla górnosiłkowego — Koksu hutniczego — Brykietów — Węgla drzewnego i drzewa opałowego pierwszej jakości. Terminowa wysyłka każdej ilości w dom. Obszerne składnice znajdują się przy ulicy Sowińskiego 16, (róg Hetmańskiej). Tel. 18-55.

**Najstarsza na miejscu firma koncesjonowana** „Zakłady Elektro-Radjotechniczne”, właśc. Inżynier M. Brukarzewicz przy ul. Śniadeckich 61, poleca się Szan. Czyteln. „Dziennika Bydgoskiego”. Tel. 1177.

Przy ulicy Św. Trójcy 35, znajduje się warsztat elektro-mechaniczny znanego Inżyniera pana Schulza. Przedsiębiorstwo wykonuje instalacje dla siły i światła, jakoteż reperaturę wszelkie elektryczne maszyny i aparaty. Tamże nabyć można używane motory benzynowe na i prąd po niskich cenach. Telefon 3741.

**St. Surma - Zakład Elektro-instalacyjny dla siły i światła** przy ul. Gdańskiej 59. Renomowana ta firma oddaje po cenach konkurencyjnych najnowsze modele w żyrandolach, różnego rodzaju żelazka elektryczne. — Radjo aparaty pierwszych fabryk — na dogodne spłaty. Tel. 12-97.

**Bracia Borkowscy Sp. A. w Warszawie**, najpoważniejsza fabryka elektrotechniczna, produkuje wszelkie grzejniki elektryczne, żelazka, garnuszki, piecyki, kuchenki, maszyny do kawy, piekarniki i chłodnie elektryczne. Żyrandole, lampy, oraz lampy kwarcowe. Zwiedzajcie bogato zaopatrzone skład fabryczny przy ul. Gdańskiej 28a w Bydgoszczy.

**Zakład Elektrotechniczny - Bydgoszcz P. MICHALSKI**  
INSTALACJE DLA SIŁY I ŚWIATŁA, SILNIKI ELEKTRYCZNE I T. D.  
Lampy elektryczne. Żyrandole.  
**RADJO**  
APARATY I CZĘŚCI SKŁADOWE, ŁADOWANIE I NAPRAWA AKUMULATORÓW.  
Gdańska 39. Tel. 3207.

Przedsiębiorstwo budowy **piecy kafłowych**  
J. Pińczewski  
Bydgoszcz, Zygmunta Augusta 24 - Tel. 1791  
**Składnica kafli.**  
Przyjmuje wszelkie prace w zakresie zdmsstwa wchodzące,  
Specjaln. Małopolskie kuchnie i kominki.

**Zakład elektro-techniczny W. TYBORSKI**  
BYDGOSZCZ, Śniadeckich 25, telefon 3515  
Instalacje dla siły, światła i radja  
ŻYRANDOLE - GRZEJNIKI  
Reperacje wszelkich części elektrycznych  
FACHOWE ŁADOWANIE AKUMULATORÓW.

**Piece i kuchenki przenośne**  
**Kafle** białe kolorowe  
Wszelkie przybory do pieców.  
Wykonywanie prac zdmskich.  
**M. STĘSZEWSKI**  
Bydgoszcz  
Poznańska 26 Tel. 3234.

**Marjan Brodziński**  
Bydgoszcz, Sowińskiego 16  
narożnik ulicy Hetmańskiej  
Węgiel górnosiłki — Koks hutniczy  
Brykiety — Węgiel drzewny  
Drzewo opałowe  
Hurt — Detal  
Tel. 18-55.

**Warsztat elektro-mechaniczny**  
Inżynier P. Schulz  
Św. Trójcy 35 BYDGOSZCZ Telefon 3741  
Instalacje dla siły i światła  
Reperacje wszelkich maszyn i aparatów elektr.  
Używane motory benzynowe i na siłę po niskich cenach z warsztatu.

**GIESCHE-SKŁADNICA**  
właśc. B. Gierasiński  
Bydgoszcz, Cieszkowskiego 12  
tel. 2088 i 3668  
poleca  
**WĘGIEL GÓRNOŚLASKI KOKS, BRYKIETY, DRZEWO**

**Żyrandole Lampy Żelazka Radjo**  
polecają po cenach fabrycznych  
**Bracia Borkowscy**  
Sp. Akc. WARSZAWA  
Oddział Bydgoszcz  
ul. Gdańska 28a. Telefon 23-20.

Gustowne **DRUKI**  
tanio i szybko wykonuje  
**DRUKARNIA BYDGOSKA S. A.**  
Poznańska 12-14. Telefony 3315, 3316, 3326



### Drzewka owocowe



wielki wybór. Jablonie w odmianach letnich, jesiennych i zimowych. Sliwy, czereśnie i wiśnie. Wsadytko po zł 1,40 sztuka, 100 szt. 125 zł. I. wybór za II. wybór 1,20 zł, 100 sztuk 115 zł. Cenniki wysyłamy darmo

**Zakłady ogrodnicze S. Tomaszewski**  
Toruń, Św. Jerzego 2/12.  
skład nasion  
ul. Chełmińska 10  
Telefon 1326. 19589

### Ważne dla zakładów rysowniczych

Dobrze zestawiony sortyment szablonów dziurkowanych do wybijania wzorów do haftu, daje zapewnioną egzystencję. (19362)

### Szablony dziurkowane

na trwałym pergaminowym papierze w artystycznym wykonaniu na haf, richetien, toledo, krzyżkowy angielski, lańcuszkowy, gwiazdkowy i t. p. na serwety, laufry, makaty, poduszki, portjery, na garnitury kuchenne poleca

**Katolicka Polska Wytwórnia szablonów Ludmiły Mayerowej w Krakowie**  
ul. Długa nr. 43, m. 9.

### Kupimy węgle do lamp łukowych na białe światło.

**Drukarnia Bydgoska**  
Poznańska 12.

### Czytajcie Dziennik Bydgoski



**OPRAWY KSIĄŻEK**  
oraz wszelkie prace wchodzące w zakres introligatorstwa wykonuje starannie, szybko i tanio

**Introligatornia Drukarni Bydgoskiej S. A.**  
Wydawnictwo „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO”  
Poznańska 12-14    Telef.: 3315, 3316, 3326

**Czy chcesz się dowiedzieć** co powie o Twoim charakterze, zdolnościach, przeznaczeniu słynny Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik? Czy chcesz wiedzieć kim jesteś, kim być możesz? Czy chcesz wiedzieć jak żyć, czynić i postępować, aby zwycięsko przeciwstawić się losowi? Napisz datę narodzenia. Na koszt pocztowe i kancelaryjne załącz 1 zł (znakami pocztowymi). Warszawa, Szyller-Szkolnik, redakcja „Swit”, Żorawia 47. (13990)

## Warszawa

„Dziennik Bydgoski” można nabywać odąd stale w kioskach na Głównym Dworcu w Warszawie.

## Pamiętajcie o bezrobotnych!

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

## Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

### SPRZEDAŻE

**Okazyjnie**  
dom, 4 pokoje, 11 móg ziem, ogród, przy Bydgoszczy. Cena 6 000, splata 5 000. Burdalski, Nakielska 127. (19699)

**Kolonjalke**  
mieszkaniem, towarem tanio zaraz oddam. Adres Dziennik. (10811)

**Plac z bocznica**  
32 000 m<sup>2</sup> w Poznaniu z budynkiem administracyjnym i szopami z maszyną upadłościową, do nabycia za połowę wartości. Oferty „Par” Poznań, pod nr. „56,389”. (19769)

**Gdynia**  
dobrze zaprowadzone przedsiębiorstwo rzeźniczo-wędliniarskie do odstąpienia względnie sprzedania zaraz. Oferty Dziennik Bydgoski Gdynia pod „101”. (19564)

**200**  
móg pszennej, wpłaty 32.000, zamiana na dom.

**Dom**  
rzeźnictwo, piekarnia, wpłata 36.000. „Doroteum” Pomorska 2. (19719)

**Dom** (10798)  
dochód 5000, warunki korzystne. Wiadomość Kaszubska 14, gospodarz.

**Beczki**  
od owocu różnej wielkości, dwa kominy blaszane 4 i 6 mtr dług., korzystnie sprzeda „Kama”, fabryka cukrów, Bydgoszcz, Zduny. (19356)

**Większa**  
ilość ęwikły, brukw i oraz marchwi pastewnej oddam. Wesoła 18-2. (19679)

**Wóz**  
roboczy 4 cal. rolwóz lekki na sprzedaż. Kossaka nr. 29. (19705)

### Repertuar kin bydgoskich:

**ADRIA:** „Królewska Fawryta” („Madame Dubarry”) i bogaty nadprogram.

**APOLLO:** „Czerwona dama” i „Kłopoty telefonistki”.

**BAIKA:** „Prywatne życie Henryka VIII”, dodatek kolorowy i Kronika PAT.

**BALTYK:** „Tygrys mordera” czyli „Remo Santan” i komedia.

**KRYSTAL:** „Kocham wszystkie kobiety” z Janem Kiepurą i wielki nadprogram.

**MARYSIENKA:** „Mały pułkownik” z Shirley Temple i bajka kolorowa. Ostatni dzień.

**REWJA:** „Kapitan Kororan”. Na scenie nowa rewja nt.: Pod parasolem.

**Młyn motorowy**  
przemiału 100 ctr. na dobie sprzedam. Borowiak, Trłag poczta Janikowo. 19716

**Plaszcz**  
damski czarny plusz średnia figura okazjnie na sprzedaż. Gerth, Wełniany Rynek 8. (19683)

**Samochód** (19718)  
„Praga-Piccolo” limuzyna na czteroosobowa, z powodu wyjazdu tanio na sprzedaż. Informacje w filji Dziennika Bydgoskiego Dworcowa pod „M. J.”.

**Singera**  
maszynę. Farna 6/1. (19694)

**Beczki**  
dębowe do kapusty tanio. Nakielska 45. (10809)

**Sprzedam** (10807)  
łóżko. Lenartowicza 70.

**Schody**  
żelazne, kręte sprzedam. Poznańska 15, skład, telefon 3485. (19712)

**Sprzedam**  
okna żelazne 110 x 160. Czyżkówko, ul. Słuzowa nr. 16. (19707)

**Radjo**  
4-ro lampkowe na sprzedaż. Wiad. filja Dzien. Bydg. (10801)

### KUPNA

**Piecnyk** (19702)  
żelazny szamotowy kupię. Grudziądzka 15, m. 4.

**Blache**  
falistka kupię. Zgłoszenia filja Dziennika pod „Blacha”. (10791)

**Dom**  
ze składem w Bydgoszczy kupię. Pośrednicy wykluczeni. Oferty pod „14.000” do administracji. (19636)

**Kupię** (19686)  
piec cukierniczy przenośny. Oferty Dzien. Bydg. „A. M.”.

### LEKcje

**Udzielam**  
lekcji gry na fortepianie, bardzo tanio przedk. metodą do nauczenia się, przygotowuję do konserwatorjum, tylko 6 zł miesięcznie, fortepian wolny do ćwiczeń, godz. 50 gr. Przychodzę także w dom. Przygotowuję przez rok do konserwatorjum. Dla dorosłych kurs trzymiesięczny. Hetmańska nr. 5, wejście na prawo, mieszkanie 5. (21188)

**Dziewczyna**  
do kuchni potrzebna. Adres filja Dziennika Bydgoskiego. (10810)

### POSADY WOLNE

**Sprzedawczka**  
rutynowana i ucziwa do składu wędliniarsko-rzeźniczego od 1. XI. potrzebna. J. Behrendt, Tczew, Dworcowa 10. 19561

**Fryzjerka**  
potrzebna. Wiadomość: Długa 8, m. 5, między 6-8. (19680)

**Ekspedjentka**  
fachowa do obuwia potrzebna. Rynek 27. (19688)

**Kucharka** (19437)  
zaraz potrzebna do wszelkich prac domowych, język niemiecki konieczny. Sommer, Gdańska 43.

**Potrzebna**  
dziewczyna ucziwa do obsługi gości w restauracji. Warszawska 17, restauracja. (19695)

**Służąca**  
z gotowaniem. Zbożowy Rynek 12, m. 1. (19692)

**Posługa**  
ze szyciem. Cieszkowskiego 1-3. (10806)

**Kucharka** (10797)  
młodsza początkująca, jałdodajni. Pomorska 21.

**Poszukuję** (19615)  
dla syna gimnazjasty miejsca nauki w przedsiębiorstwie kupieckim, kolonj. delik. ewil. żelaza. Zgłoszenia proszę skierować pod A. Ziółkowska, Gniew, ul. 27 Stycznia 21.

**Służąca** (19682)  
z gotowaniem, praniem, prasowaniem sztywnej bielizny, ucziwa, sumienna, pracowita i czysta, szuka od 1. 11. br. posady. Oferty pod „Pilna A.”

**Zbożowiec**  
poszukuje posady, dzielny w swym zawodzie, ukończoną kilkuletnią praktyką znającą dokładnie księżkowosć, pisanie na maszynie. Oferty „K. K.” (19678)

**Lokalu**  
próżnego na restaurację poszukuję. Filja „Dzierżawa półroczna”. (10794)

**Poszukuję** (19717)  
składu centrum Bydgoszczy, Torunia lub Grudziądza zaraz lub później. Oferty „Skład” Dziennik.

**Skład**  
próżny z mieszkaniem, pokój kuchnia, wolne. Warszawska 1, zawiadowca. (10799)

**Poszukuję** (19547)  
dzierżawy do 20 móg z budynkami w powiecie Bydgoskim lub Toruńskim. Oferty filja „XX”.

### POKOJE WOLNE

**Pokój**  
umeblowany osobne wejście. Pomorska 42/6. (19683)

**Pokój**  
umeblowany, telefon. Cieszkowskiego 4/5. (10795)

**Ładny** (19045)  
pokój z utrzymaniem lub bez. Karłowicza 8a, m. 3.

### RÓŻNE

**Ciełzarówkę** (10802)  
wynajmuje, uskuteczniłam wszelkie transporty korzystnie. Biegański, Mazowiecka 9-5, tel. 3859.

**Młyn** (19715)  
wodno-parowy, 8 tonnowy Pomorze, bardzo dobra frekwencja, poszukuje spółnika 6-10.000 - może być czynny. Zgłoszenia do adm. pod „Spólnik”

**Ostrzegam**  
przed kupnem nieruchomości od Remigjusza Buchholza, położonej w Bydgoszczy, przy ul. Gołębiej 43, o nieruchomości tą toczy się między nami spór sądowy. Józef Wojaczyński. (19714)

**Gołąb pocztowy**  
zginął dnia 6 bm. (niedziela) ozdobny (ciemna samica) z obrączką niemiecką. Oddać za wynagrodzeniem 10 zł. Komu wiadomo, gdzie się gołąb znajduje, otrzyma również powyższą nagrodę. Petersona 14-3. (10766)

### MATRYMONIALNE

**Najkorzystniejsze**  
partje paniom—panom poleca jedynie „Echo”. Najnowsze numery po nadstaniu znaczka 50 groszowego wysła Redakcja Poznań, Św. Marcina 68. (18397)

**DRUKI**  
GUSTOWNIE STARANNIE TANIO

**DRUKARNIA BYDGOSKA**  
BYDGOSZCZ, UL. POZNAŃSKA 12/14

**Do zyskowej**  
miłej pracy akwizycyjnej potrzebni inteligentne panie, panowie. Zgłoszenia Pomorska 54-4, od 4-6. (10803)

**Pomocnik**  
krawiecki potrzebny. Jan Lorenz, Długa 32. (19700)

**Goniec**  
inkasent potrzebny, gwarancja 200. Jana Kazimierza 8-1a. (19697)

**Pomocnik**  
krawiecki potrzebny. Podgórna 17. (19703)

**Poszukuje**  
się majstra mydlarza, obeznanego z wyrabianiem świec. Pl. Poznański 2, m. 8, 9-10 rano. (19696)

**Akwizytor** (10808)  
„Pias”, Gdańska 16.

**Dziewczyna** (19711)  
potrzebna. Długa 28-4

**Poljerów**  
i stolarzy na czystą pracę poszukuje Gralewski, Wały Jagiellońskie 17. (19687)

**Stolarz** (19690)  
potrzebny. Ks. Skorupki 15.

**Dziewczyna** (10796)  
do kuchni przychodnia. Pomorska 21, jałdodajnia.

**Syn** (10805)  
uczniwy rodziców, najchętniej z wioski, chcący wyuczyć się rzeźnictwa potrzebny. Józwiak, Bartosza Głowackiego 9.

**Stolarz**  
potrzebny. Podgórna 7, Cybulski. (19701)

**Fryzjerka**  
potrzebna na stałe. Podwale 12. (19704)

**Dziewczyna**  
potrzebna. Gdańska 86, l. p. (19720)

**Służąca**  
z gotowaniem potrzebna. Heidner, Stary Rynek róg Mostowej. (10800)

### POSADY POSZUKUJA

**Magazynier**  
ekspedjent poszukuje posady. Zgłoszenia Dziennik Bydgoski pod „Uczciwy”. (19684)

**Piekarz** (19708)  
cukiernik, dwuletnia praktyka, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia Agencja Gazet, Kolaszewski, Znini.

**Sekretarz**  
adwokacki z kilkunastoletnią praktyką sądową, adwokacką i notarialną poszukuje od 1. XI. 35 odpowiedniej posady, ew. przyjmie posadę w przemyśle lub handlu. Łaskawe zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Dobre referencje”. (19344)

**Gospodyni** (10793)  
samodzielna, polecona, pierwszorzędną kuchnia, pragnie przyjąć posadę, najchętniej do samotnej osoby. Zajmie się wszelką pracą domową. Oferty filja Dziennika pod „Zaufana”.

### DZIERŻAWY

**Piekarnia**  
do wdzierżawienia zaraz w Bydgoszczy. Adres wskazuje Dzien. Bydg. (19681)

**DACH NAD GŁOWA**

**MIESZKANIA WOLNE W BYDGOSZCZY**

Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

**1 pokojowe:**  
kuchnią. Toruńska 9.

**1 i 2 pokojowe:**  
kuch. Jana Kazimierza 8, 1a.

**3 i 2 pokojowe:**  
kuchnią. Sniadeckich 39/1.

**4 pokojowe**  
z centralnem ogrzewaniem do wynajęcia. Sobieskiego 6. (10804)

**4 pokoje** (19523)  
kuchnia z łazienką wolne. Wolne od podatku. Pomorska 36, gospodarz.

### POKOJU POSZUKUJA

**Pokoju** (10792)  
próżnego, ewentualnie umeblowanego używanie kuchni, poszukuję. Adres złożyć filja pod „106”.



— Na czym właściwie polega trudność ustalenia wagi księżycy.  
— Też pytanie. Przecież on się wciąż zmienia.

**Ceny ogłoszeń:** 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-linowej szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcją odpowiedzialny: Stanisław Nowak — Bydgoszcz; za dział gdyński: Mieczysław Mistat w Gdyni.